



ARCHIWUM
LEGIONÓW
i N. K. N.

Nr 1695

69771
B. I.

ODBUDOWANIE PAŃSTWA POLSKIEGO

DOKUMENTY CHWILI BIEŻĄCEJ

ZESZYT I.



KRAKÓW 1916
NAKŁADEM I CZCIONKAMI Drukarni Ludowej



1695

KOBOS TADEUSZ

69.791

122.

P. B. I.

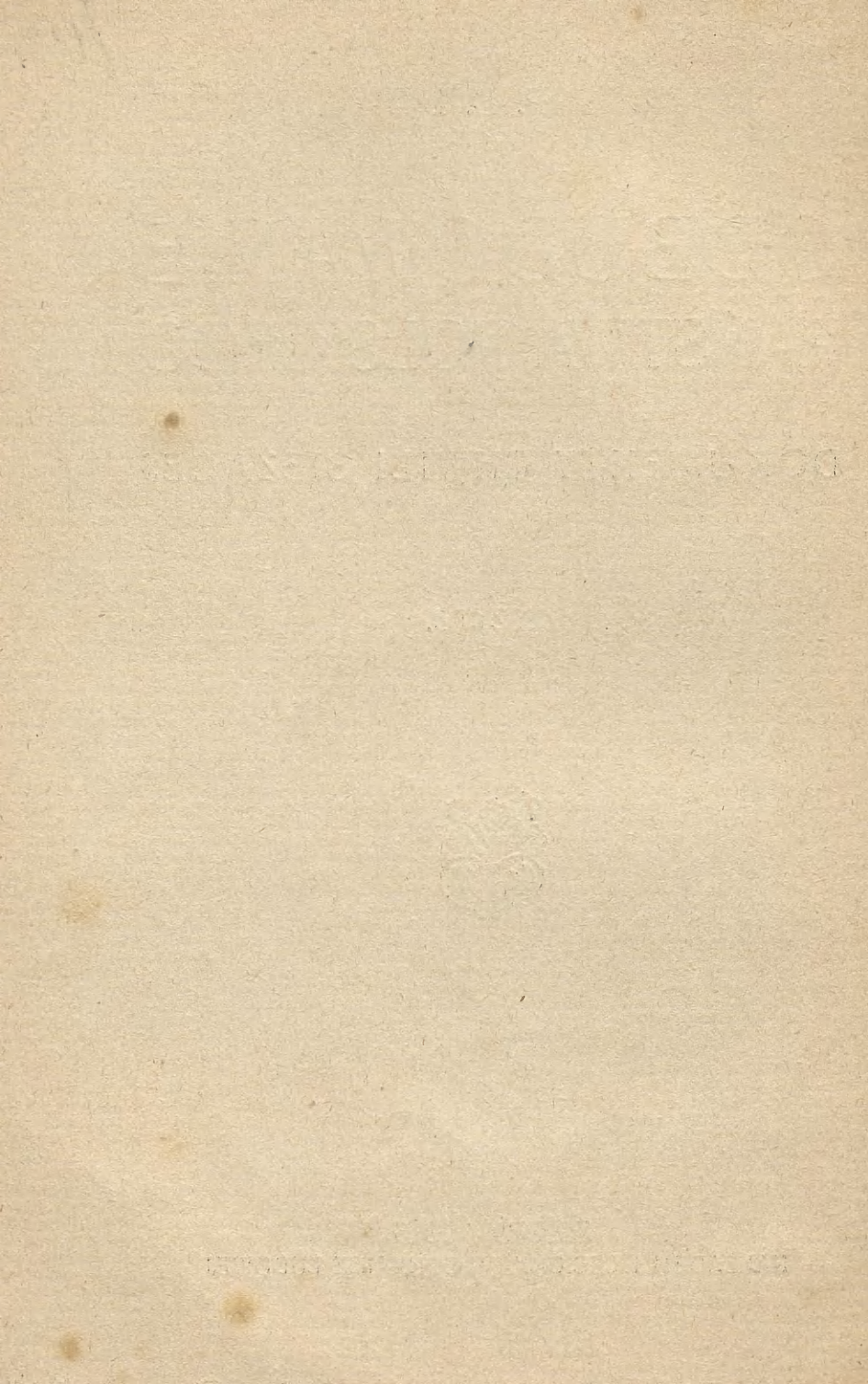
ODBUDOWANIE PAŃSTWA POLSKIEGO

DOKUMENTY CHWILI BIEŻĄCEJ

ZESZYT I.



KRAKÓW 1916
NAKŁADEM I CZCIONKAMI Drukarni Ludowej



Od Wydawnictwa.

Akty 5-go listopada zapoczątkowały nowy okres w naszym życiu — budowania niepodległego bytu państwowego Polski. Ogół społeczeństwa z naprężoną uwagą śledzi bieg wypadków, prowadzących do ustalenia podstawowych warunków rozwoju narodowego. Niemal każdy dzień przynosi coraz to nowe dokumenty, ilustrujące obecną chwilę przelotową. Liczba tych dokumentów rośnie ustawicznie i dziś już trzeba pewnego wysiłku, aby się w nich należycie zorientować. Postanowiliśmy przeto gromadzić je systematycznie i wydawać co pewien przeciąg czasu, tworząc w ten sposób zbiór, niezbędny dla każdego, kto chce mieć przejrzysty obraz dokonywującego się w naszych oczach przewrotu.

Kraków, 1-go grudnia 1916.

I. Akty urzędowe państw centralnych.

Deklaracja delegacji polskiej,

złożona 28 października w Berlinie a 30 października w Wiedniu.

Wezwani do przedłożenia życzeń Polaków, mamy wysoki zaszczyt jawić się przed Waszą Ekszelencyą. Nie jesteśmy wprawdzie upelnomocnionem przedstawicielstwem narodu polskiego, gdyż obecnie w czasie wojny jest niemożliwością tworzyć takie przedstawicielstwo. Sądzymy jednak, że jesteśmy uprawnieni imieniem polskiego narodu dać wyraz jego niewzruszonym dążeniom do wskrzeszenia niepodległego państwa polskiego.

Jesteśmy głęboko przeświadczeni, że tylko stworzenie państwowości polskiej, silnej, zdolnej do wszechstronnego rozwoju i poręczającej wszystkim swoim obywatelom równouprawnienie, może zabezpieczyć Europie mocne podstawy trwałego pokoju, oraz że w Polsce te mocarstwa, które dzieła tego dokonają, znajdą wiernego sprzymierzeńca.

Zdobyte w obecnej wojnie kraje polskie pozwalają właśnie mocarstwom centralnym odbudować nasze państwo; jego restytucya — śmiemy to twierdzić — stoi w harmonii z własnymi interesami obu tych mocarstw, i będzie zarazem wymaganym przez historię aktem sprawiedliwości.

Wciąż jeszcze trwająca wojna nie pozwala może na utworzenie już dziś państwa o określonych granicach, szczególnie w kierunku wschodnim. Lecz stosunki, stworzone przez wojnę, wymagają stanowczo wydania aktu państwowego, którymby władcy państw centralnych uznali niepodległą Polskę, proklamowali ją i dali w tej mierze swoją porękę.

Należy następnie, celem] stworzenia silnych i trwałych podstaw polskiej państwowości, przystąpić natychmiast do realizacji tego aktu. Według naszego przekonania można osiągnąć to przez następujące zarządzenia:

1. Przez mianowanie regenta, któryby wykonywał pełną władzę rządową na terytorjum państwa polskiego.
2. Zniesienie granicy między obu okupacyami.
3. Utworzenie prowizorycznej Rady Stanu z żywiołów miejscowych, jako organu, który miałby za zadanie:

- a) wypracowanie konstytucyi oraz projektów ustawodawczych;
- b) zorganizowanie polskiej administracyi państwowej.

4. Utworzenie Departamentu Wojskowego przy Radzie Stanu celem zorganizowania przyszłego wojska polskiego, któremu jako kadry służyłby miały Legiony polskie.

5. Ostatni moment realizacji państwowości tworzy proklamowanie króla polskiego, a jako ostateczna forma odbudowania Polski — dokładne określenie granic przy zawarciu pokoju.

Deklaracya powyższa przyjęta została jednomyślnie. Stanowi ona podstawę, dzięki której możemy przyjąć na siebie odpowiedzialność przemawiania imieniem narodu. Sądzymy, że oświadczenie nasze zaakceptują w tej myśli obydwa mocarstwa centralne. Stanowisko to musimy zachować, aby zabezpieczyć sprawie zaanianej kraju, bez którego usiłowania nasze nie odniosłyby skutku.

Ad 1. Żądanie ustanowienia regenta konieczne jest, aby całemu narodowi od początku przedstawić przed oczyma widomy symbol proklamowanego i zagwarantowanego państwa. Nadto jest ono nieodzowne celem dalszego jednolitego rozwoju nowego państwa.

Ad 2. Zniesienia granic między obiema okupacyami wymaga życie polityczne, kulturalne i gospodarcze, które skutkiem tych granic doznawało przeszkód.

Ad 3. Rada Stanu nie da się bez regenta praktycznie pomyśleć. Bez współdziałania Rady Stanu przeprowadzenie proklamowanego aktu i zyskanie zaufania kraju do nastąpić mających zarządzeń jest niemożliwe.

Ad 4. Proklamowanie dobrowolnego werbunku do wojska polskiego winno być ogłoszone nie tylko przez samego regenta, lecz równocześnie też i przez Radę Stanu, jako organu narodu polskiego. Departament Wojskowy, mający się zająć organizacją wojska polskiego, musi być bezwarunkowo polskim. Szef Departamentu Wojskowego będzie urzędował jako decernent regenta. Naród polski uważa Legiony polskie za kadry przyszłego wojska polskiego i tylko użycie Legionów polskich w tym kierunku umożliwi werbunek. Usunięcie narodowych organizacji i tak popularnych w Polsce Legionów od organizacji przyszłego wojska polskiego uczyniłoby odnośną akcyę regenta iluzoryczną. Wynik dobrowolnego werbunku ograniczyłby się w takim razie na przypiływie gorszych elementów, a utworzenie wojska doznałoby niepowodzenia.

Odpowiedź kanclerza Rzeszy Bethmanna-Hollwega.

Moi Panowie!

Wysłuchałem wyrazu waszych życzeń. Zbiegają się one w swych celach ostatecznych z zamiarami obu wielkich mocarstw centralnych.

Obydwa sprzymierzone cesarstwa, w których ręce losy tej olbrzymiej wojny w rozległym zakresie oddały posiadanie Polski, pragną dać powstać państwu polskiemu pod panowaniem jednego króla, z armią polską, w ścisłej łączności z cesarstwami — szczególnie pod względem militarnym, państwu, w którego obrębie granic ma zostać utorowaną droga dla narodowego i kulturalnego samodzielnego życia. Dopóki wre walka, która wciąga w grę wszystkie stosunki życiowe o niewiele mil poza frontem, nie można ustalić granic tego państwa. Dopiero podczas pokoju dzieło to może być stworzonym i ukończonym.

Dlatego też dzisiaj nie mogę poszczególnie omówić wyszczególnionych życzeń, jakie Panowie wyjawiliście. Jedno wszakże zrozumieliście w okresie przeszło rok trwającym, w którym sprawujemy rządy w kraju, że staramy się nietylko odbudować całość kształt życia narodu, o ile jest to możliwem wobec twardych wymagań, jakie stawia wojna, lecz dążymy również przez stopniowe kształtowanie samorządu polskiego do stworzenia i ustawicznego wydoskonalania urządzeń, które przygotować mają podstawę i silne podłoże dla chwili, gdy tworzenie państwa zostanie wreszcie ukończone. Praca wstępna, jaką tu już teraz wykonać należy, musi być oparta na wspólnej akcji we wzajemnem zrozumieniu podobnie, jak nasz przyszły stosunek przyjacielisko-sąsiedzki znajdzie swą wytyczną we wspólności wielkich celów życia państwowego, politycznego i gospodarczego. W zupełnej w to ufności sprzymierzone cesarstwa powzięły owo postanowienie. Żywią one pewność, że na ufność tę ze strony polskiej odpowiedzą również będzie ufność. Żywimy przytem mocne przeświadczenie, że Polacy z zupełnem zaufaniem oczekują swego losu z rąk obu cesarstw i że ramię przy ramieniu współdziałać będą z nami dla zabezpieczenia zdobytego i ostatecznego osiągnięcia wielkiego celu.

Oby Bóg dzieło nasze doprowadził do pomyślnego końca!

Odpowiedź austro-węgierskiego ministra spraw zagranicznych bar. Buriana.

Moi Panowie!

Żywe zadowolenie sprawia mi to, że mogę powitać Was tu, czcigodni Panowie i zawiadomić, że Jego Cesarska Mość, mój najmiłościwszy Pan i Jego dostojny sprzymierzeniec, Jego Cesar-ska Mość, cesarz Niemiec, postanowili państwo polskie ponownie powołać do życia.

Przyszłe Królestwo Polskie będzie mogło, rozumie się, dopiero po zawarciu pokoju, rozpocząć swoją pełną egzystencję państwową, a w ścisłym związku z obu mocarstwami centralnemi będzie mogło znaleźć zarówno pod względem politycznym, jak i wojskowym gwarancję swego istnienia.

Wyraziliście Panowie w swoim memoryale szereg życzeń, do których obecnie nie można jeszcze przystąpić. Możecie jednak być pewni, że w porozumieniu z naszymi sprzymierzeńcami niemieckimi starać się będę w czasie właściwym uczynić zadość Wa-szym życzeniom wedle możliwości.

Także dotychczas już wielokrotnie dawaliśmy dowód naszego żywego i czynnego zainteresowania dla Polski i pracowaliśmy już przedtem nad utworzeniem polskiego państwa.

Nie możemy jednak ustać w walce ani w pracy, tak, że gdy nadejdzie pokój, będziemy mogli spokojnie pod pomyślnemi auspicjami oddać Wam wyzwolone państwo.

Chcemy Polskę z pod jarzma rosyjskiego ostatecznie wyzwolić i liczymy przytem także na Waszą czynną współpracę.

Mieście pełne zaufanie do nas, złożcie Wasz los z ufnością w ręce mocarstw sprzymierzonych i współdziałajcie wszystkiemi Waszemi duchowemi i materyalnemi siłami w urzeczywistnieniu postanowionego przez Austro-Węgry i Niemcy historycznego czynu:

Odbudowania wolnego, niepodległego Królestwa Polskiego.

Proklamacye.

Do mieszkańców Warszawskiego Generalnego Gubernatorstwa!

Przejęci niezłomną ufnością w ostateczne zwycięstwo ich broni i życzeniem powodowani, by ziemie polskie przez waleczne ich wojska ciężkimi ofiarami rosyjskiemu panowaniu wydarte, do szczęśliwej przywieść przyszłości, Jego Cesarska Mość, Cesarz

Niemiecki, oraz Jego Cesarska i Królewska Mość, Cesarz Austrii i Apostolski Król Węgier ułożyli się, by z ziem tych utworzyć państwo samodzielne z dziedziczną monarchią i konstytucyjnym ustrojem. Dokładniejsze oznaczenie granic Królestwa Polskiego zastrzega się. Nowe Królestwo znajdzie w łączności z obu sprzymierzonymi mocarstwami rękojmię potrzebne do swobodnego sił swych rozwoju. We własnej armii nadal żyć będą pełne sławy tradycje wojsk polskich dawniejszych czasów i pamięć walecznych polskich towarzyszy broni w wielkiej obecnej wojnie. Jej organizacja, wykształcenie i kierownictwo uregulowane będą we wspólnym porozumieniu.

Sprzymierzeni monarchowie, biorąc należyty wzgląd na ogólne warunki polityczne Europy, jako też na dobro i bezpieczeństwo własnych krajów i ludów, żywią niezłomną nadzieję, że obecnie spełnią się życzenia państwowego i narodowego rozwoju Królestwa Polskiego.

Wielkie zaś, od zachodu z Królestwem sąsiadujące mocarstwa, z radością ujrzą u swych granic wschodnich wskrzeszenie i rozkwit wolnego, szczęśliwego i własnem narodowem życiem cieszącego się państwa.

Z najwyższego rozkazu Jego Cesarskiej Mości Cesarza Niemieckiego

Generał-Gubernator *v. Beseler*.

Do mieszkańców Lubelskiego Generalnego Gubernatorstwa!

Przejęci niezłomną ufnością w ostateczne zwycięstwo ich broni i życzeniem powodowani, by ziemie polskie, przez waleczne ich wojska ciężkimi ofiarami rosyjskiemu panowaniu wydarte, do szczęśliwej wywieść przyszłości, Jego Cesarska i Królewska Mość, Cesarz Austrii i Apostolski Król Węgier, oraz Jego Cesarska Mość, Cesarz Niemiecki ułożyli się, by z ziem tych utworzyć państwo samodzielne z dziedziczną monarchią i konstytucyjnym ustrojem. Dokładniejsze oznaczenie granic Królestwa Polskiego zastrzega się. Nowe Królestwo znajdzie w łączności z obu sprzymierzonymi mocarstwami rękojmię, potrzebne do swobodnego sił swych rozwoju. We własnej armii nadal żyć będą pełne sławy tradycje wojsk polskich dawniejszych czasów i pamięć walecznych polskich towarzyszy broni w wielkiej obecnej wojnie. Jej organizacja, wykształcenie i kierownictwo uregulowane będą we wspólnym porozumieniu.

Sprzymierzeni monarchowie, biorąc należyty wzgląd na ogólne warunki polityczne Europy, jako też na dobro i bezpieczeństwo własnych krajów i ludów, żywią niepłonną nadzieję, że obecnie spełnią się życzenia państwowego i narodowego rozwoju Królestwa Polskiego.

Wielkie zaś, od zachodu z Królestwem Polskiem sąsiadujące mocarstwa, z radością ujrzą u swych granic wschodnich wskrzeszenie i rozkwit wolnego, szczęśliwego i własnem narodowem życiem cieszącego się państwa.

Z najwyższego rozkazu Jego Cesarskiej i Królewskiej Mości Cesarza Austrii i Apostolskiego Króla Węgier

Generalny Gubernator *Kuk*.

Dekret cesarski w sprawie wyodrębnienia Galicyi.

Kochany Doktorze Körber!

W myśl układu, jaki stanął między Mną a Jego cesarską Mością cesarzem Niemiec, będzie z obszarów Polski, wyzwolonych przez nasze waleczne wojska z pod panowania Rosyi, utworzone samoistne państwo z dziedziczną monarchią i konstytucyjną formą rządu.

Przy tej sposobności myślę ze wzruszonym sercem o wielu dowodach oddania się i wierności, jakich w ciągu moich rządów od kraju Galicyt doznałem, jako też o wielu wielkich i ciężkich ofiarach, które kraj ten, wystawiony na najgwałtowniejszy napór nieprzyjaciela, w obecnej wojnie w interesie zwycięskiej obrony wschodnich granic monarchii ponieść musiał i które mu zapewniają trwałą tytuł do Mojej najgorętszej ojcowskiej opieki.

Jest zatem Moją wolą, w chwili, kiedy nowe państwo powstaje, równolegle z tym rozwojem rzeczy także krajowi Galicyi nadać prawo samodzielnego urzędzenia swoich spraw krajowych aż do pełnej miary tego, co z jego przynależnością do całości państwa i z jej pomyślnością się zgadza, dać przez to ludności Galicyi rękojmię jej narodowego i gospodarczego rozwoju.

Podając Panu ten Mój zamiar do wiadomości, polecam Panu, ażebyś, celem jego ustawowego urzeczywistnienia, wypracował i przedłożył Mnie odpowiednie wnioski.

Wiedeń, 4 listopada 1916.

Franciszek Józef m. p.

Körber m. p.

Przemówienie prezesa Rady Miejskiej Warszawy, rektora dr. Józefa Brudzińskiego.

Przyjmujemy ten doniosły akt obu Monarchów, stwierdzający nasze nigdy nieprzedawnione prawo do niepodległego bytu państwowego z wiarą w jego rychłe, życzliwe i celowe zrealizowanie.

Za najistotniejszą gwarancję uważamy powołanie Regenta, jako symbolu państwowości polskiej i tymczasowej Rady stanu, zanim król polski stanie na czele ostatecznie zorganizowanego i określonego w swoich granicach państwa polskiego. Wierzimy, że wspólność interesów państwowych mocarstw centralnych i państwa polskiego wytworzy sąsiedzkie stosunki i zapewni pomyślne warunki narodowego bytu wszystkim naszym rodakom.

Racz, Ekscelencyo, być wyrazicielem wobec obu wspaniałomyślnych Monarchów naszej wiary w jak najpomyślniejsze urzeczywistnienie Ich woli i należyj Im za to wdzięczności naszej.

Niech żyje wolna niepodległa Polska!

Przemówienie wiceprezesa Głównego Komitetu Ratunkowego w Lublinie, b. posła do Dumy, Jana Steckiego.

Oznajmionej nam wspólnej decyzji obu Wysokich Monarchów wysłuchaliśmy z głębokiem wzruszeniem i niemniej głębokiem odczuciem ważności aktu tego. Położono w nim słusznie nacisk na potrzebę uwzględniania ogólnych politycznych stosunków europejskich: tej mądrej wskazówce chcemy pozostawać wierni w przekonaniu, że od tego zależy szczęśliwa przyszłość Narodu Polskiego, trwałość i rozwój jego państwa. Wskrzeszone przez niezłomną logikę dziejów, oparte mocno o naturalne swoje podstawy narodowe, związane wdzięcznością i przyjaźnią z Tymi, których mądrości i sprawiedliwości zawdzięczać ma swoje istnienie, Państwo Polskie zachowa na zawsze w pamięci imiona Tych Wielkich Monarchów, na których cześć wnosimy dziś okrzyk:

Jego Cesarska i Królewska Mość, Cesarz Austrii i Apostolski Król Węgier, Franciszek Józef I, niech żyje!

Jego Cesarska Mość, Cesarz Niemiec, Wilhelm II, niech żyje!

Odpowiedź Generał-Gubernatora v. Beselera na Zamku warszawskim dnia 5-go listopada.

Wśród wrzenia wojny wszechświatowej wspaniałomyślne postanowienie sprzymierzonych Monarchów doprowadza ku ziszczeniu odwiecznych pragnień niepodległego państwa polskiego. Dla pośepnych wątpliwości „co się z nami stanie?” nie będzie już miejsca w sercach Polaków. Nowy doniosły cel zostaje Wam wytknięty, idzie bowiem o odbudowę Waszego przyszłego państwa.

Jeszcze krew sączy się z tysiąca ran kraju, jeszcze walka z dawnym jego gnębicielem wymaga codziennie także i od niego coraz to nowych ofiar. Jednakże wszędzie już kiełkuje nowe życie, wszędzie wzмага się dążenie do brania czynnego udziału w walce o niepodległość oraz do pracy nad zagojeniem ran, zadanych mu przez wojnę.

Otóż stańcie pełni ufności przy naszym boku, tak samo jak i my zbliżymy się do Was z zaufaniem, aby zakończyć walkę szczęśliwie i we wzajemnej pracy położyć fundament pod to Królestwo Polskie, którego chwilę odrodzenia dziś przeżywamy. Oby stało się ono silnym członkiem w związku państw europejskich, jednakowymi duchowymi politycznymi i gospodarczymi celami ze sobą połączonych i przez nie zależnych od siebie.

Słowo najdostojniejszych sprzymierzonych Monarchów ręczy Wam za Waszą przyszłość. Państwo Polskie powstaje i wkrótce — miejmy nadzieję — powstanie wojsko polskie, skupiające się dobrowolnie u swoich sztandarów i stojące na straży tego symbolu państwowej niepodległości.

Życzę Królestwu Polskiemu szczęśliwej przyszłości.

Przemówienie Generał-Gubernatora Kuka w Lublinie dnia 5 listopada.

Tak więc sprzymierzeni Monarchowie gwarantują Wam uroczyście wskrzeszenie Królestwa Polskiego. Tego stanu rzeczy nic odtąd zmienić nie zdoła. Szczęśliwie rozwijające się w przyszłości Królestwo Polskie: Niech żyje!

Do ludności generalnych gubernatorstw Lubelskiego i Warszawskiego!

Monarchowie sprzymierzonych mocarstw Austro-Węgier i Niemiec oznajmili Wam swe postanowienie utworzenia z ziem pol-

skich, wyzwolonych z pod jarzma rosyjskiego, nowego samodzielnego Królestwa Polskiego. W ten sposób urzeczywistnia się najgorętsze pragnienie Wasze, które od wieku przeszło — zdawało się napróżno — żywiliście.

Powaga i niebezpieczeństwa tych ciężkich chwil wojennych oraz troska o wojska nasze, stojące w obliczu wroga, zmuszają nas zachować zarząd nowego Państwa Waszego tymczasowo jeszcze w naszych rękach. Pragniemy jednak chętnie dać mu już teraz przy Waszym współudziale stopniowo urządzenia państwowe, które mają poręczyć trwale ugruntowanie Państwa Waszego, jego ukształtowanie i bezpieczeństwo, na pierwszym więc miejscu wojsko polskie.

Nie ustał jeszcze bój z Rosyą. W walce tej i Wy pragniecie wziąć udział. Stańcie więc przy nas jako ochotnicy i pomóżcie nam uwieńczyć zwycięstwo nasze nad Waszym prześladowcą.

Mężnie i z wielką chlubą walczyli obok nas bracia Wasi z Legionów Polskich. Wstępujcie w ich ślady w nowo powstać mających oddziałach wojskowych, które w przyszłości złączone z Legionami utworzą polskie wojsko. Będzie ono dla Waszego nowego Państwa silną podporą i zapewni mu bezpieczeństwo na zewnątrz i wewnątrz.

Pod narodowymi Waszemi barwami i sztandarami, które nade wszystko umiłowaliście, macie osłaniać Ojczyznę Waszą. Znamy Waszą odwagę i płomienną Waszą miłość Ojczyzny. Toteż wzywamy Was do boju przy naszym boku.

Zgromadźcie Waszych do broni zdolnych mężów za przykładem walecznych Legionów Polskich i połączcie we wspólnej na razie pracy z niemiecką i sprzymierzoną z nią austro-węgierską armią podwaliny pod armię polską, w której pełne chwały tradycje Waszych dziejów wojennych odżyją na nowo w wierności i męstwie Waszych żołnierzy.

Ces. niemiecki generał-gubernator *B. seler.*

C. i k. austr. węg. generał-gubernator *Kuk.*

6. XI. 1916.

W sprawie wstępowania do wojska polskiego.

„Dziennik rozporządzeń“ c. i k. generalnego gubernatorstwa wojskowego z dnia 12-go listopada ogłasza przepisy, dotyczące dobrowolnego wstępowania do wojska polskiego.

1. Termin i miejsce zgłoszenia. Od dnia 22 listopada będą u wszystkich wójtów generał-gubernatorstwa lubelskiego wyłożone listy dla osób, które chcą dobrowolnie zgłosić się do wojska polskiego. We większych miejscowościach i miastach urzędują się wedle potrzeby osobne biura zgłoszeń. Komendanci obwodów podadzą termin i miejsce otwarcia tych biur za pomocą ogłoszeń. Zgłaszanie ma się odbywać, o ile możności, u wójta (w biurze zgłoszeń) tej gminy, w której dany ochotnik mieszka.

2. Przepisy dotyczące wieku. Do listy zgłoszeń mogą się zapisać wszyscy Polacy bez względu na język i wyznanie, mieszkający na terytorium oswobodzonym przez zjednoczone wojska państw centralnych, o ile w ciągu roku, w którym się zgłaszają, kończą najmniej ośmnaście, a najwyżej czterdzieści pięć lat życia. Jeżeli ochotnik ze względu na swe wykształcenie i stanowisko społeczne nadawał się do zajęcia w przyszłości stanowiska oficera, wówczas można przesunąć granicę wieku aż do ukończonego pięćdziesiątego roku życia.

3. Wykluczenie od wstąpienia do wojska polskiego. Nie będą przyjmowani ci, którzy byli karani pozbawieniem wolności lub czci za takie przestępstwa i zbrodnie, które ich czynią niegodnymi przyjęcia. Do tej kategorii nie będzie się jednak z reguły zaliczać przestępstw politycznych.

4. Wymagane dokumenta celem wciągnięcia na listę zgłoszeń. Należy przynieść o ile możności swój paszport, metrykę urodzenia lub chrztu oraz świadectwa szkolne. Reflektujący na stanowiska oficerów lub podoficerów mają przedłożyć świadectwa szkolne w otwartej kopercie z następującym napisem: dokumenta 1) imię i nazwisko właściciela, 2) miejsce zamieszkania i ulica, 3) powiat, 4) miejsce i bliższe określenie biura zgłoszeń, 5) numer listy ochotników. Rubryki pod 4 i 5 będą wypełnione dopiero przy zgłoszeniu; ponadto należy dołączyć kartkę opatrzoną takim samym napisem, która na odwrotnej stronie ma zawierać spis przedłożonych dokumentów.

Gotowe koperty i kartki można otrzymać bezpłatnie u każdego sołtysa, jak również u każdej miejscowej władzy wojskowej lub cywilnej. Wszystkie władze mają polecenie udzielać potrzebnych wyjaśnień i pomocy w każdym kierunku. W razie niemożności dostarczenia dokumentów do dnia zgłoszenia, można je dodatkowo w ten sam sposób złożyć u wójta albo w biurze zgłoszeń, gdzie dokonano zgłoszenia.

5. Wybór rodzaju broni. Na razie tworzy się następujące rodzaje broni: piechota z oddziałami karabinów maszynowych, jazda, oddziały sanitarne, tabory. Każdemu ochotnikowi wolno prosić o wpisanie do listy zgłoszeń do jednego z powyższych rodzajów broni. Ochotnicy jazdy, oddziałów sanitarnych oraz taborów mogą przy wstąpieniu przyprowadzić o ile możliwości własnego konia, za którego po poprzednim oszacowaniu wypłaci się zaraz wynagrodzenie. O ostatecznem przydzieleniu do jednego z powyższych rodzajów broni rozstrzyga generał-gubernatorstwo warszawskie na podstawie wyniku badania lekarskiego oraz stosownie do zapotrzebowania.

6. Obowiązki po zgłoszeniu się. Przy zgłoszeniu się dostaną ochotnicy t. zw. „poświadczenie zgłoszenia“, zaopatrzone numerem, pod którym się zapisali w liście zgłoszeń. To poświadczenie należy wkleić po ostatniej stronie paszportu lub też w inny sposób starannie przechować. Od dnia zgłoszenia się ochotnicy muszą być gotowi każdej chwili do stawienia się celem zbadania przez lekarza wojskowego, a w razie uznania ich za zdolnych do służby do natychmiastowego powołania pod broń. Aż do tej chwili mają oni o każdej zmianie mieszkania i miejsca pobytu donieść najdalej do pięciu dni ustnie lub listownie temu wójtowi lub biuru, w którym podjęli poświadczenie zgłoszenia, podając przytem dokładny nowy adres. Takie samo zawiadomienie podać należy do wójta (miejscowej władzy politycznej) o nowem miejscu zamieszkania.

7. Badanie lekarskie. Dzień i miejsce badania lekarskiego będą osobno podane do wiadomości. Przedstawienie ochotników do zbadania powinno się o ile możliwości odbywać zbiorowo, według miejscowości albo gmin i to przez wójtów lub miejscowe organy policyi, które otrzymają w tej mierze bliższe objaśnienia.

Ochotnikom przysna się w razie potrzeby bezpłatny przejazd tudzież mieszkanie i utrzymanie w miejscu badania lekarskiego. Ponadto otrzyma każdy ochotnik 2 korony dziennie, jako wynagrodzenie za utratę zarobku.

8. Powołanie ochotników zdolnych do służby. Kto przy zbadaniu zostanie uznany za zdolnego do służby, otrzyma t. zw. „świadcstwo przyjęcia“ i odpowiedni dopisek w paszporcie lub innym dokumencie, stwierdzającym tożsamość osoby. Po zbadaniu lekarskiem ochotnik albo zaraz będzie wcielony do służby przy odnośnej formacyi wojskowej, albo też otrzyma tymczasowy

urlop. W tym drugim wypadku otrzyma nowozaciężny powołanie pod broń za pomocą „karty powoławczej“, którą należy wraz z paszportem i świadectwem przyjęcia przynieść do swojego oddziału, jako dokumenty legitymacyjne.

9. Przepisy, obowiązujące nowozaciężnych, którzy otrzymali „świadectwa przyjęcia“. Kto przyjął świadectwo przyjęcia, ten tem samem należy do wojska polskiego i pozostaje od tej chwili począwszy aż do zawarcia pokoju do dyspozycji władz wojskowych i może być przez nie uwolniony jedynie w drodze „postępowania zwalniającego“. Jeżeli nowozaciężny, który przyjął świadectwo przyjęcia, uchyli się od wstąpienia do swego oddziału, staje się winnym dezercyi.

Toteż aż do dnia wezwania go za pomocą karty powoławczej ma w razie zmiany mieszkania lub miejsca pobytu postąpić w ten sam sposób, jak po wpisaniu na listę zgłoszeń (patrz punkt 6).

10. Zwrot kosztów. Każdemu nowozaciężnemu, który otrzymał „świadectwo przyjęcia“, należy się przy wstąpieniu kwota 40 koron na pokrycie drobnych nadzwyczajnych wydatków w pierwszych dniach służby. Kto po zbadaniu lekarskiem zostanie odesłany tymczasowo na urlop, otrzyma zaraz 20 koron; resztę zaś w dniu wstąpienia do czynnej służby przy swoim oddziale.

11. Zwalnianie zupełnie lub czasowo niezdolnych do służby. Zupełnie lub czasowo niezdolny do służby ochotnik otrzyma odpowiednią uwagę w paszporcie lub w innym dokumencie tożsamości osoby. Czasowo niezdolni do służby mogą po upływie oznaczonego czasu zgłosić się ponownie.

12. Narodowe i prawnopañstwowe stanowisko ochotników. Ażeby armii polskiej zapewnić według prawa międzynarodowego uznanie jako wojska państwa prowadzącego wojnę, musi ona, o ile chodzi o naczelne kierownictwo i stosunki prawne, być tymczasowo przyłączona do wojska niemieckiego. Co do poborów żołdu, utrzymania, wyekwipowania, rent inwalidów, opieki nad rodzinami i osieroconymi — przysługują żołnierzowi ochotniczego wojska polskiego te same prawa i przywileje, co i żołnierzowi armii niemieckiej.

13. Mundury i sztandary (chorągwie). Polskie wojsko otrzymuje mundury z polskimi narodowymi odznakami.

W chorągwiach i sztandarach wojska polskiego odżyją znów staropolskie znaki z Białym Orłem w czerwonym polu.

14. Prawne uregulowanie stosunków wojskowych nastąpi osobno.

C. i k. generał-gubernator *Kuk*.

(Takież sam akt został jednocześnie ogłoszony i w Warszawie przez gen.-gub. Beselera).

Rada Stanu i Sejm Królestwa Polskiego.

Ujawniające się wśród wszystkich warstw ludności życzenie współdziałania w zadaniach zarządu krajem, dokąd jeszcze nie zapanuje uporządkowane i konstytucyjne życie kraju, spowodowało generał-gubernatora do wydania zarządzenia, zakładającego podstawy do utworzenia Rady Stanu Królestwa, wychodzącej z wyborów. Udział w Radzie Stanu części Królestwa Polskiego, będącej pod zawiadywaniem zarządu austro-węgierskiego, zostanie uregulowany przez porozumienie z władzami austro-węgierskimi.

W generał-gubernatorstwie warszawskiem wybory do Rady Stanu odbywać się będą w następujący sposób:

W okręgach prowincjonalnych wybierają sejmiki powiatowe, w okręgach miejskich Warszawy i Łodzi reprezentacje miejskie, razem 70 posłów. Ci posłowie wybierają ze swej strony na zasadzie wyboru stosunkowego 3 członków Rady Stanu, a dalszych 4 członków mianuje generał-gubernator, który również wyznacza przewodniczącego.

Rada Stanu rozstrzyga przedłożone jej projekty praw, ma prawo inicjatywy wniosków i przygotowuje decyzje Sejmu. Sejmowi mogą być także przedłożone do roztrząsania i powzięcia uchwał projekty praw i inne ważne dla kraju kwestye. Należy do tego także prawo nakładania podatków i zaciągania pożyczek. Ma on już ponadto z góry określone zadania do zajęcia się sprawami funduszków dotacyjnych oraz melioracyj rolnych i funduszków na odbudowę zniszczonych przez wojnę miejscowości.

Obrady Rady Stanu i Sejmu, w których bierze udział także szef administracyi, jako komisarz rządowy, toczyć się będą w języku polskim.

W ten sposób uczyniony zostanie pierwszy krok do przygotowania polskiej administracyi państwowej.

Ponieważ przeprowadzenie wyborów i niezbędne porozumienie się z ces. król. generał-gubernatorstwem w Lublinie potrwać jeszcze może czas dłuższy, przeto w najbliższym czasie będzie powołana

prowizoryczna Rada Stanu dla Królestwa Polskiego, w porozumieniu z władzami austro-węgierskimi.

Rozporządzenie o utworzeniu Rady Stanu i Sejmu w Królestwie Polskiem.

Art. 1. W mieście stołecznem w Warszawie stworzone będą: „Rada Stanu w Królestwie Polskiem“ i „Sejm“.

Art. 2. Przedstawicielstwo tych części Królestwa Polskiego w Sejmie i w Radzie Stanu, które się znajdują pod zarządem okupacji austro-węgierskiej, będzie ustalone na mocy umowy z rządem austro-węgierskim.

Przedstawicielstwo generał-gubernatorstwa warszawskiego będzie miało miejsce w sposób następujący:

Art. 3. Posłów do Sejmu wybierają sejmiki powiatowe, a w powiatach miejskich warszawskim i łódzkim korporacje miejskie; na poszczególne powiatowe związki komunalne przypada:

1)	na warszawski powiat miejski	10 posłów
2)	na warszawski powiat ziemski	2 „
3)	na łódzki powiat miejski	5 „
4)	na łódzki powiat ziemski	4 „
5)	na powiat będziński	3 „
6)	„ częstochowski	2 „
7)	„ wieluński	1 poseł
8)	„ sieradzki	2 posłów
9)	„ kaliski i turecki	3 „
10)	„ koniński i słupecki	2 „
11)	„ kolski	1 poseł
12)	„ łęczycki	1 „
13)	„ włocławski i nieszawski	3 posłów
14)	„ kutnowski i gostyński	2 „
15)	„ lipnowski i rypiński	2 „
16)	„ plocki, płoński i sierpecki	3 „
17)	„ mławski, ciechanowski i przasnyski	3 „
18)	„ pułtuski i makowski	2 „
19)	„ łowicki i sochaczewski	2 „
20)	„ skierniewicki	1 poseł
21)	„ rawski	1 „
22)	„ błoński	1 „
23)	„ grójecki	1 „
24)	„ mińsko-mazowiecki	1 „

25)	na powiat garwoliński	1 poseł
26)	„ łukowski	1 „
27)	„ siedlecki	1 „
28)	„ sokołowski i węgrowski	2 posłów
29)	„ łomżyński, kolneński i mazowiecki	3 „
30)	„ ostrowski	1 poseł
31)	„ ostrołęcki	1 „
32)	„ szczuczyński	1 „

Razem . . 70 posłów.

Gdy jeden z powiatowych związków komunalnych winien wybrać 3 lub więcej posłów, wybory odbędą się według zasad wyborów proporcjonalnych.

Art. 4. Wybierane na posłów do Sejmu mogą być tylko osoby, należące na mocy miejsca zamieszkania lub własności nieruchomości do związku komunalnego, którego są przedstawicielami.

Bierne prawo wyborcze zależy prócz tego od następujących warunków. Kandydat winien: 1) być poddanym Królestwa Polskiego; 2) być mężczyzną; 3) mieć skończonych lat 30; 4) posiadać nieskazitelną obywatelską; 5) władać językiem polskim ustnie i na piśmie.

Bierne prawo wyborcze będzie w zawieszeniu na czas trwania postępowania upadłościowego oraz na czas przydania opiekuna lub kuratora. Prawa, wynikające z wyboru, wygasną z chwilą, gdy odpadnie jeden z warunków wybieralności.

Art. 5. Wybory uzupełniające na posłów do Sejmu na miejsce tych, którzy przestali być posłami, będą uskutecznione podług bliższego zarządzenia szefa administracji przez powiatowe związki komunalne, przez które został wybrany ten, który przestał być posłem. Wybory uzupełniające będą uskutecznione większością głosów i również w tych powiatowych związkach komunalnych, które wybierają posłów podług zasad wyborów proporcjonalnych.

Art. 6. „Rada Stanu w Królestwie Polskiem“ składa się z prezesa oraz z członków wybranych i powołanych. Prezesa mianuje generał-gubernator warszawski. Z terytorium generał-gubernatorstwa warszawskiego wybranych będzie 8 członków Rady Stanu przez Sejm podług zasad wyborów proporcjonalnych. Generał-gubernator mocen jest powołać dalszych czterech członków do Rady Stanu.

O członkach, wybranych i powołanych z terytorium okupacji austro-węgierskiej (ustęp 1-szy art. 2-go).

Art. 7. Członkowie Rady Stanu nie muszą być posłami do Sejmu; poza tem warunki dla wstąpienia i pozostawania w Radzie Stanu są te same, jak warunki dla wstąpienia i pozostawania w Sejmie.

Art. 8. Sąd najwyższy w Warszawie rozstrzyga w przedmiocie zażaleń, dotyczących legitymacyj posłów do Sejmu i wybranych członków Rady Stanu. Wnieść zażalenia mocni są członkowie korporacyj wyborczych powiatowych związków komunalnych, o ile to zażalenie dotyczy posłów ich powiatu. To samo prawo przysługuje grupie, składającej się najmniej z 5 posłów do Sejmu, oraz szefowi administracyi przy generał-gubernatorstwie warszawskiem.

Art. 9. Szef administracyi delegowany zostaje jako komisarz generał-gubernatora przy Radzie Stanu w Królestwie Polskiem i przy Sejmie. Szefowi administracyi i upoważnionym przez niego członkom jego zarządu przysługuje prawo zabierania głosu każdej chwili w Radzie Stanu i na Sejmie.

Art. 10. Język, w którym będą się toczyły rozprawy w Radzie Stanu w Królestwie Polskiem i na Sejmie, będzie polski.

Na życzenie komisarza generał-gubernatora mowy, wypowiedziane w języku polskim, winny być przetłumaczone na język niemiecki. Komisarz generał-gubernatora i jego zastępcy mocni są posługiwać się językiem niemieckim. Oświadczenia ich będą tłumaczone na język polski.

Rada Stanu w Królestwie Polskiem.

Art. 11. Rada Stanu winna obradować w przedmiocie projektów ustaw, przekazanych jej w celu obradowania przez generał-gubernatora, i wydać mu jej opinię.

Art. 12. Rada Stanu mocna jest stawiać wnioski w sprawach kraju, pochodzące z własnej jej inicjatywy. Komisarz generał-gubernatora jest mocen, lecz nie obowiązany, brać udział w obradach nad tymi wnioskami.

Art. 13. Rada Stanu winna przygotowywać uchwały Sejmu.

Art. 14. W każdym miesiącu odbywa się jedno posiedzenie Rady Stanu w Warszawie. Dalsze posiedzenia będą się odbywały, o ile tego wymagać będzie stan spraw. Szef administracyi wysyła zaproszenia na posiedzenia. Sposób załatwiania spraw w Radzie Stanu będzie ustalony przez regulamin, wydany przez generał-gubernatora.

Sejm.

Przedmiotem uchwał Sejmu będzie tymczasem :

1) użycie funduszu dotacyjnego, przewidzianego w ust. 2. art. III A. 5 Ordynacji powiatowej dla generał-gubernatorstwa warszawskiego z dnia 22 stycznia 1916 r. (Dz. rozp. nr. 20). Fundusz dotacyjny zostanie przeznaczony dla poparcia zadań powiatowych związków komunalnych, co nie będzie się ograniczało do finansowo słabych powiatów;

2) użycie funduszu melioracyjnego krajowego, umieszczonego w budżecie generał-gubernatorstwa warszawskiego;

3) użycie funduszu, umieszczonego w budżecie gen.-gubernatorstwa warszawskiego, dla poparcia odbudowy miejscowości, zburzonych przez wojnę.

Uchwały Sejmu wymagają zgody Rządu.

Art. 16. Generał-gubernator mocen jest przekazać Sejmowi inne jeszcze przedmioty do uchwały lub do obradowania.

Art. 17. Sejm mocen jest uchwalić za zezwoleniem generał-gubernatora, by zostały nałożone dodatki do podatków bezpośrednich i zaciągnięte pożyczki w celu spełnienia zadań, przekazanych mu przez artykuły 15 i 16.

Art. 18. Generał-gubernator zwołuje Sejm i w miarę potrzeby odracza i zamyka posiedzenia Sejmu. Poza tem obrady na Sejmie będą prowadzone podług regulaminu, który winien być zatwierdzony przez generał-gubernatora.

Sejm wybiera swoje prezydium. Prezesa zatwierdza generał-gubernator.

Art. 19. Rozporządzenie niniejsze nie ubliża rozporządzeniu, dotyczącemu utworzenia Rady Szkolnej Krajowej.

Art. 20. Szefowi administracyi przy generał-gubernatorstwie warszawskiem polecone zostaje wykonanie niniejszego rozporządzenia.

Warszawa, dnia 12 listopada 1916 r.

Generał-gubernator *von Beseler*.

II. Protesty rządów koalicji.

Protest rządu rosyjskiego.

Przedstawiciele dyplomatyczni Rosji otrzymali polecenie za-
komunikowania rządowi, u których są uwierzytelnieni, następują-
cego protestu:

„Rząd mój polecił mnie podać Waszej Ekscelencji do wiadomo-
ści, co następuje:

Depcąc prawo międzynarodowe, władze wojskowe Austro-Wę-
gier i Niemiec w Warszawie i Lublinie wydały właśnie obwie-
szczenie, według którego prowincje rosyjskie polskie w przyszłości
tworzyć mają odrębne państwo. Rząd rosyjski zakłada protest
przeciw temu aktowi, który przedstawia się jako nowe naruszenie
traktatów międzynarodowych, zaprzysiężonych uroczyście przez
Niemcy i Austro-Węgry i ogłasza ten akt jako nieistniejący, stwier-
dzając, że prowincje Królestwa Polskiego nie przestały tworzyć
nierozdzielnej części składowej państwa rosyjskiego i że mie-
szkańcy ich związani są przysięgą na wierność, jaką złożyli ca-
rowi, memu wzniosłemu panu“.

* * *

Urzędowy petersburski. „Prawitielstwiennij Wiestnik“ ogła-
sza następujące oświadczenie:

„Rząd niemiecki i austro-węgierski wykorzystały chwilowe obsa-
dzenie części rosyjskiego obszaru przez ich wojska do tego, aby
ogłosić oddzielenie polskich okolic od państwa rosyjskiego i ich
przemianę na niezawisłe państwo. Nasi nieprzyjaciele widocznie
dążą do celu, aby w Polsce rosyjskiej pobrać rekruta i swe woj-
ska uzupełnić. Rząd cesarski widzi w tym akcie Niemiec i Au-
stro-Węgier nowe ciężkie naruszenie podstawowych zasad praw
międzynarodowych, które zabraniają, aby ludność obszarów woj-
skowo zajętych zmuszano do podnoszenia broni przeciw własnej
ojczyźnie i uważa ten akt za nic nie znaczący. Rosja od wybu-
chu wojny już dwa razy oświadczyła się co do zasady kwestyi
polskiej. Jej zamiary obejmują utworzenie całej Polski, która
ogarnie wszystkie polskie obszary, a z końcem wojny będzie

mieć prawo swobodnego urządzenia swego życia narodowego, kulturalnego i gospodarczego na zasadzie samorządu pod berłem rosyjskiego władcy oraz zapewnioną zasadę jedności państwowej. To postanowienie naszego wzniosłego władcy pozostaje niewzruszonym“.

Protest rządu francuskiego i angielskiego.

(Telegram, wystosowany przez prezydentów ministrów Brianda i Asquitha do prezydenta ministrów Stuermera):

Zebrani na konferencji w Paryżu, z jak najżywszem zadowoleniem przyjęliśmy ogłoszone w prasie rosyjskiej oświadczenie, w którym rząd cesarski protestuje przeciwko nowemu naruszeniu prawa międzynarodowego i umów międzynarodowych, popełnionemu przez Niemcy i Austro-Węgry, jako też przeciwko ich śmiałości utworzenia na obsadzonym przez nich obszarze nowego państwa i rekrutacji armii z pośród ludności tych obszarów. Wielce uradowani jesteśmy, że Rosya, która przejrzała w należytem świetle machinacye naszych nieprzyjaciół, stwierdza iluzoryczny charakter tych obietnic i że Rosya, która na początku wojny dała ludom, zamieszkującym obszary polskie, zapewnienia w myśl wiekowego porządku, także dziś ponawia uroczyście niewzruszoną decyzję cara, ogłoszoną przed dwoma laty, że autonomia Polski będzie przeprowadzoną. Cieszymy się serdecznie z powodu tej szlachetnej decyzji rządu jego cesarskiej mości cesarza Rosyi na rzecz narodu, z którym łączą nas dawne sympatyje, a którego przywrócenie jedności będzie głównym elementem przyszłej równowagi Europy. Czujemy się szczęśliwymi, że możemy wyrazić naszą solidarność z zapatrywaniem rządu cesarskiego, zmierzającymi do szczęścia starego narodu polskiego.

Protest rządu włoskiego.

(Telegram prezydenta ministrów Bosseliego, przesłany do Stuermera):

Z serca całego przyłączam się do wiadomości, jaką przesłali panu z Paryża przy końcu konferencji sojuszników moi koledzy pp. Briand i Asquith z okazji śmiałości Niemiec i Austro-Węgier stworzenia na chwilowo obsadzonym terytoryum polskiem nowego państwa. Naród włoski żywił zawsze swą sympatyę dla

narodu polskiego i w pełni ufamy, że zwycięstwo broni sojuszników unicestwi iluzoryczny plan, ułożony przez naszych nieprzyjaciół przy podeptaniu prawa międzynarodowego i obowiązujących konferencyj. Rząd królewski może tylko przyklasnąć oświadczeniu, złożonemu już przez rząd cesarski, które gwarantuje autonomię wszystkim zjednoczonym ziemiom polskim, będącą przez sto lat dawnym ideałem tego szlachetnego narodu.

III. Opinia Królestwa Polskiego.

Odezwa Centralnego Komitetu Narodowego.

Polacy! W dziejach naszego narodu wielka wybiła godzina. Ziszcza się zapowiedź, którą głosiliśmy od początku wojny. Przebieg działań wojennych, zwycięski dla państw centralnych, wyzwolił nas z kajdan moskiewskiej niewoli — i oto dzisiaj nad ziemią polską wschodzi zorza wolności. Uznanie przez dwa potężne mocarstwa Europy praw narodu naszego do niepodległego bytu otwiera przed nami nową erę dziejów. Ma być przywrócone Państwo Polskie, mamy zostać samodzielnymi. — Skończyły się lata niewolnictwa i pohańbienia. Nie poszły na marne wyzwolenicze wysiłki nasze i krwawe ofiary, do ostatniej chwili w walce z rosyjskim najazdem składane — nie poszła na marne nasza praca, od przeszło stulecia życia i godności polskiej broniąca. Państwo Polskie wraca na karty Europy, Polska zmartwychwstaje, wysuwa się jako siła odrębna i samoistna, ma znowu stanąć z mieczem w rękę na rubieży Zachodu, jako jej straż przednia. Przed narodem naszym zjawia się dziś wielkie zadanie wytworzenia Państwa własnego. Nie spoczynek nas czeka, iść mamy do pracy ciężkiej, wytrwałej i nieugiętej, która niezależność powinna nam przynieść. W tej pracy lud polski wziąć musi udział. Sejm konstytucyjny, przez najszersze warstwy naszego ludu wybrany, stanowić winien o ustroju Polski i kłaść podwaliny jej mocy. Jedynie lud może dać Polsce siłę i znaczenie — stworzyć bogactwo i energię narodową, potęgę samodzielną i twórczą. Tylko jego wolą może powstać polska siła zbrojna — tylko on może stworzyć Armię Polską.

Naczelnym postulatem naszej pracy państwowo twórczej staje się w tej chwili Armia narodowa, ona bowiem jedynie da nam pewność, że państwo polskie będzie organizmem trwałym i niezależnym od wpływów obcych. Naród, który poczucie wolności posiada, musi własną siłę zbrojną do życia powołać i dać tem świadectwo, że wart jest wolnego bytu. Pod hasłem Armii toczyły się obrady Wielkiego Sejmu u schyłku Rzeczypospolitej, pod tem też hasłem wskrzeszamy nasz byt państwowy. Demokracja pol-

ska, sprowadzając masy ludowe do życia państwowego, stwierdza, że krew swą i pracę lud polski odda na usługi jedynej narodowej Armii. Wierzimy, że nasze zbrojne szeregi poniosą zwycięski sztandar ku wschodnim granicom dawnej Rzeczypospolitej, że Litwę złączą z Koroną. Wierzimy, że w wojnie z Rosją wywalczą nam Ojczyznę wielką, potężną i na własnych niespożytych chwilach narodu opartą.

Niech żyje Polska odrodzona! Niech żyje Armia Narodowa!
Niech żyje Sejm konstytucyjny!

Podpisani warszawscy i prowincjonalni członkowie C. K. N.:
N. Barlicki, L. Berbecki (Zagłębie) — Fr. Bilek (Radomskie) — ks. J. Bromski (Piotrkowskie) — M. Chmieleńska, J. Cynarski, B. Czarkowski, G. Daniłowski, A. Dębski, Z. Dreszer (Lubelskie) — W. Dunin, M. Dziurzyński (Zagłębie) — A. Graff, F. Grzebski (Pułtuskie) — J. St. Jankowski, St. Janikowski, W. Januszewski (Piotrkowskie) — W. Jodko, A. Kaczorowski, A. Kamiński (Radomskie) — Sz. A. Kempner, J. Koczara (Pułtuskie) — W. Kunowski, T. Kupczyński, T. Kurczak (Łowickie) — E. Kwiatkowska, Fr. Łopuski (Łukowskie) — J. Łopuszański (Piotrkowskie) — J. Łuczyński, J. Małowieski (Siedleckie) — J. Marcinównowska, J. Mączewski (Lubelskie) — K. Moniuszko (Lubelskie) — T. Nocznicki (Warszawskie) — E. Nowakowski (Zagłębie) — Z. Nowicki (Kieleckie) — Z. T. Nowicki, St. Osiecki, Fr. Paschalski, F. Perl (Zagłębie) — P. Podgórski, J. Poniatowski (Lubelskie) — J. Prüffer (Częstochowskie) — J. Rutkowski (Częstochowskie) — W. Sieroszewski, A. Śliwiński, L. Śliwiński, St. Śliwiński, E. Śmiarowski, B. Stolarski (Łódzkie) — A. Sułkowski, St. Szczawiński (Włocławskie) — S. Szeleźniak (Lubelskie) — T. Szpotański, H. Tennenbaum, St. Thugutt, T. Toeplitz, F. Winiarczyk (Łukowskie) — K. Skarbek-Wodzinowski (Kieleckie) — M. Downarowicz.

Warszawa, dnia 5 listopada 1916 r.

Ul. Foksal 17.

Odezwa Ligi Państwowości Polskiej.

Rodacy!

Odwraca się karta naszych dziejów narodowych. Zmartwychwstaje niepodległe Państwo Polskie. Po strasznych czasach niewoli, po wszystkich mękach w jarzmie stuletniem przeżytych, otwierają się przed nami wrota wolności.

Mocarstwa centralne, w głębokiem zrozumieniu swego poli-

tycznego interesu, spełniły dziś wyrok sprawiedliwości dziejowej: ogłosiły akt, gwarantujący wskrzeszenie naszego bytu państwowego.

Teraz, Rodacy, wszystko od nas samych zależy. Przyszłość naszą zbudujemy tylko własną twórczą wolą i ofiarną pracą. Za nasz trud wyzwolenczy błogosławić nas będą przyszłe pokolenia polskie. Mamy przed sobą zadania, które wymagają natężenia wszystkich sił narodowych. Niechaj, mimo czasów cierpień i niedoli, Polska, wstając wśród pożaru świata, zbudzi się w sile swego ducha, w powadze swej myśli i największej mocy swego czynu.

W wielkim dniu dzisiejszym wspomnijmy wszystkie walki narodu naszego o niepodległość i w świętem zbrataniu z duchami poległych bohaterów i męczenników sprawy narodowej czerpmy otuchę i wiarę w szczęśliwe Jutro naszej Ojczyzny.

Godni wielkiej przeszłości, odpowiedzialni przed sądem historii, w przełomowej dobie dzisiejszej, w sercu swoim i sumieniu złożmy przysięgę na wierność ideałom narodowym i na gotowość do wszelkich ofiar dla niepodległego Państwa Polskiego.

Liga Państwowości Polskiej.

Warszawa, dnia 5 XI. 1916.

Odezwa Klubu Państwowców Polskich.

Polacy!

Radosny nam dzień nastał! — Polska zmartwychstaje i żyć będzie pełnem życiem, godnem narodu wielkiego, żyć będzie, jako państwo z własnym królem, z własnym rządem, własną armią.

Jarzmo rosyjskie, ciężące nad nami, padło pod uderzeniem armii sprzymierzonych. Setki tysięcy żołnierzy niemieckich, austriackich, węgierskich legło w Polsce i za cenę ich życia Niemcy i Austro-Węgry osiągnęły bezpieczeństwo, my zaś wolność.

Wielu w Polsce dręczyła obawa, że nie wolność, a zmianę jarzma niesie nam pogrom Moskali, że ziemie polskie krwią niemieckiego i austriackiego żołnierza wyzwolone staną się częścią tych państw. Nam nie chodzi o to, jakie kajdany są lżejsze lub cięższe, nam nie chodzi o to, czy lepiej być rządzonym przez barbarzyński czy bardziej cywilizowany naród, nam chodzi o to, żeby być wolnymi i być gospodarzami we własnym kraju.

Obawy, że to nie nastanie, rozpraszają się. Dziś dwa państwa sprzymierzone, które zajęły na czas wojny ziemie polskie, oświadczają nam, iż postanowiły nas uczynić wolnymi.

Od jutra rozpocznie się organizowanie naszego państwa. Nie podobna w kilka dni stworzyć armii, urzędów! — to wszystko, co razem nazywa się państwem. Ci, co nas wyzwolili od Rosyi, pomogą nam w tej pracy nad odbudową własnego państwa i z konieczności pozostaną w kraju naszym, aż ono nie będzie dokończone, aż armia nasza nie będzie dość silną, żeby nie dopuścić powrotu Rosyi do ziem naszych.

Krzyże i mogiły na ziemi naszej przypominały nam nasze powstania, nasze szamotanie się z Rosyą i do walki z nią wołały. Krzyże i mogiły wojsk sprzymierzonych przypominać nam będą ich czyn naszego wyzwolenia, będą do przymierza z państwami centralnemi nawoływały.

Polacy! Przed nami otwiera się nowa droga dziejowa. Nie będzie przepełniona klęskami, aktami poniżenia, niszczenia naszych cech narodowych. Przed nami otwiera się droga świetnej przyszłości, potęgi i chwały. Przez trudy, krew i cierpienia będziemy musieli jeszcze przejść, aby się od powrotu Rosyi zabezpieczyć, aby państwo zbudować nasze, zapewniając równe prawa wszystkim mieszkańcom ziemi naszej, lepsze warunki pracy masom ludowym.

Klub Państwowowców Polskich.

Deklaracya Stronnictwa Pracy Narodowej.

Utworzenie przez Mocarstwa Centralne Niepodległego Państwa Polskiego witamy z uczuciem wielkiej radości. Wierzimy bowiem, iż wolny naród polski, działając w porozumieniu z państwami centralnemi, pokona wszystkie niebezpieczeństwa, zagrażające jego wolności.

Stojąc na gruncie politycznego realizmu, przyjmujemy tę koncepcję Państwa Polskiego, jaka obecnie proklamowana została, aczkolwiek ona naszych ideałów narodowych w całej rozciągłości nie urzeczywistnia. Tę konieczność musimy znieść męskim sercem, tak, jak ją znoszą inne, nawet najpotężniejsze narody, i oczekiwać wraz z niemi dalszych przeznaczeń dziejowych.

Za pierwszy nasz obowiązek polityczny w chwili obecnej uważamy rozpoczęcie wytężonej pracy państwowo-twórczej. Pracę bu-

dowania państwa musi prowadzić cały naród pod kierunkiem władzy polskiej, której powołanie uważamy za sprawę najpilniejszą. Dopiero z chwilą wytworzenia własnej władzy Państwo Polskie otrzyma swój wyraz i życie. Dopiero wówczas będzie możliwe tworzenie silnej armii, najpewniejszej gwarancyi samodzielnego bytu państwowego.

Władza polska winna w chwili obecnej powstać z porozumienia rządów państw centralnych z miarodajnymi czynnikami politycznymi narodu polskiego. Gdy zaś w ten sposób powstanie całe społeczeństwo, bez względu na przekonania polityczne, winno zjednoczyć się około kierowników nawy państwowej polskiej.

Niech żyje samodzielne Państwo Polskie!

Niech żyje Rząd Polski!

Stronnictwo Pracy Narodowej.

Odezwa Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Do ludu polskiego! Wielki dzień nam nastał! Oto z Zamku królewskiego ogłoszono dziś, 5 listopada roku 1916, narodowi polskiemu i światu Niepodległość Polski!

Od dnia dzisiejszego ma się zacząć budowa nowego gmachu, budowa Państwa Polskiego!

Dzisiaj wielkim głosem rozleź się musi w całej Polsce głos milionowych mas włościańskich: Dopuszczcie nas do rządów!

Jezeli nowy gmach ma być potężny, niechaj wszystkich Polaków obejmie i niechaj wszyscy Polacy go budują!

Dopuszczcie lud do rządów, a miliony rąk chwycą za broń, by bronić praw Narodu!

Nie pozwoli lud polski, aby on, który żywi i broni, od twórczenia Polski był odsunięty! Nie pozwoli, aby w chwili dzisiejszej był przemocą wywożony do robót w obcych krajach!

Niech w każdej wsi, w każdej gminie, w miastach i miasteczkach całej Polski lud się zjawia i głośno żąda ustanowienia wielkiego sejmu konstytucyjnego, powołanego do życia drogą równych, tajnych, bezpośrednich i powszechnych wyborów.

Ten sejm ustawi rząd, ład i sprawiedliwość, zorganizuje armię polską, która jedynie może stać się rękojmnią naszej niezawisłości.

Jeden jest tylko sposób utrzymania, wzmocnienia i rozszerzenia niepodległości — Rządy demokratyczne!

Jedna jest tylko broń narodu — Armia narodowa!
 Jeden jest tylko wódz, który zaufanie całego narodu polskiego
 posiada — Józef Piłsudski!
 Niech żyje niepodległa Polska ludowa!
 Niech żyje Sejm polski!
 Niech żyje armia polska!

Polskie Stronnictwo Ludowe.

Warszawa, 5 listopada 1916 roku.

Odezwa P. S. L. z okupacji austriackiej.

Bracia Włościanie!

Nadeszła chwila ważna dla narodu polskiego.

W państwie polskim lud musi wypowiedzieć swoje żądania
 i przyjąć udział w budowaniu jego.

Zwołujmy zebrania gminne i wiece ludowe, na których uchwa-
 lajmy:

Zebranie wita z radością ogłoszenie Niepodległego Państwa
 Polskiego i żąda:

1. Natychmiastowego zwołania Sejmu na podstawie powszech-
 nego, równego, tajnego i bezpośredniego głosowania i powołania
 króla polskiego.

2. Utworzenia Narodowej Armii polskiej z poboru.

3. Aby do organizowania armii był powołany Piłsudski, który
 pierwszy podniósł to hasło i zyskał zaufanie całego narodu.

4. Jak najszybszego tworzenia władzy polskiej i obejmowania
 przez nią administracji państwa.

5. Wstrzymania rekwizycji do chwili rozporządzenia władz
 państwowych polskich.

6. Uwolnienia jeńców-Polaków.

Polskie Stronnictwo Ludowe.

Lublin, dnia 12 listopada 1916 r.

Manifest Polskiej Partii Socjalistycznej (P. P. S.) do ludu pracującego w mieście i na wsi.

„Wyzwolenie robotników powinno być
 dziełem samych robotników“.

Towarzysze! Odwróciła się karta historii! Z krwi Waszej, męki
 i ofiary powstaje wreszcie niepodległe Państwo polskie, odtąd od
 nas samych zależeć będzie przyszły nasz los.

W takiej chwili zwracamy się do Was, robotnicy, z wezwaniem o posłuch, wskazując, co dalej czynić należy.

Pękły najgrubsze kraty w domu niewoli polskiej, stanęliśmy u progu nowego okresu dziejów, ale jednocześnie musimy podjąć nowe ogromne prace, odpowiedzieć godnie nowym zadaniom. Najazd rosyjski zagraża Polsce w dalszym ciągu, klasy posiadające pragną w swoje ręce ująć władzę kraju, ugoda moskalofilska występuje energicznie przeciwko niepodległości. Proletaryat polski musi rzucić na szalę wypadków swoją zwartą nieugiętą wolę, swój zbiorowy potężny czyn.

Towarzysze! Robotnicy! Przez dwadzieścia lat, podczas gdy w całym kraju panowała reakcja, martwota i ugoda, staliście wiernie przy czerwonym sztandarze w walce zbrojnej o niepodległość i prawa ludu roboczego, dzisiaj więc z dumnym poczuciem naszego prawa do przemówienia w Waszym imieniu oświadczamy:

1. O budowie wewnętrznej naszego Państwa, o jego ustroju społecznym i politycznym stanowić może jedynie Sejm ustawodawczy, czyli Konstytuanta, wybrana przez powszechne, równe, tajne, bezpośrednie i proporcjonalne głosowanie.

2. Gwarancją prawdziwej niezależności i trwałości Państwa polskiego powinno być uzbrojenie ludu przez powołanie do życia Armii polskiej, której kadrami winny się stać Legiony i która odeprze najazd rosyjski oraz dokona wielkiego utrwalenia łączności Litwy z Polską w imię hasła „za waszą wolność i naszą“ i w myśl zasady „równi z równymi“.

3. Należy utworzyć Rząd tymczasowy, cieszący się zaufaniem mas robotniczych. W Rządzie tym niema miejsca dla ugodowców-moskalofilów i zawziętych wrogów proletariatu.

4. Władze okupacyjne muszą zaprzestać tłumienia życia politycznego, działalności partii, klubów, stowarzyszeń, prasy. Lud chce wolności.

5. Trzeba, by Rząd tymczasowy zorganizował ministerium pracy w celu natychmiastowego opracowania projektu reformy stosunków robotniczych, oraz zajęcia się ubezpieczeniem od choroby, wypadków, kalectwa, niedołęstwa, śmierci i braku pracy, giełdami pracy, statystyką pracy i wszystkim wogóle, co ma związek z prawodawstwem społecznym. Ministerium to zajmie się także sprawą reformy rolnej, uwzględniającej w pierwszym rzędzie potrzeby chłopów małorolnych i bezrolnych.

6. Trzeba wreszcie wprowadzić demokratyczny samorząd miejski, gminny i powiatowy, uruchomić przemysł, zapoczątkować krajowe roboty publiczne.

Towarzysze! Robotnicy! Wzywamy Was wszystkich do wspólnych wysiłków i wspólnej walki. Masowy ruch nasz niech idzie z piwnic podziemnych na światło dzienne i nie zaprzestanie swej twórczej pracy, aż Polska stanie się istotnie ludową Rzeczpospolitą, aż pryśnie potworny łańcuch krzywdy i wyzysku, który opasał dzisiaj świat cały, i wybije wyśniona godzina Socjalizmu.

Niech żyje Rzeczpospolita Polska ludowa!

Niech żyje Konstytuanta!

Niech żyje Armia ludowa!

Niech żyje zjednoczenie Polski i Litwy!

*Centralny Komitet Robotniczy
Polskiej Partji Socjalistycznej.*

Warszawa, dnia 6 listopada 1916.

Deklaracya Stronnictwa Polityki Realnej.

Stronnictwo Polityki Realnej wyznaje zasadę, że niepodległe państwo polskie na możliwie najszerzej przestrzeni ziem polskich jest jedynie gruntownem rozwiązaniem kwestji polskiej. Ogłoszenie w chwili obecnej niepodległego państwa polskiego przez którekolwiek z mocarstw wojujących bez ścisłego określenia granic i warunków politycznych i ekonomicznych, zapewniających jego zdrowe, istotnie niezależne bytowanie państwowe i rozwój należyty, nie byłoby tej kwestji realnem rozwiązaniem. Stronnictwo Polityki Realnej uważa obecne warunki okupacyjne za w wysokim stopniu uciążliwe i dlatego wszelkie starania, podjęte celem zmiany obecnego położenia, już to przez zaniechanie ciężkiej w skutkach ekonomicznych dla kraju gospodarki, już to przez powierzenie Polakom niektórych gałęzi życia publicznego, jak sądownictwo i szkoły, za wskazane; natomiast zabiegi o stworzenie obecnie już armii polskiej, oraz o ujęcie w nasze ręce administracyi kraju, za wręcz przeciwnie woli znacznej większości ludności polskiej.

Warszawa, 1 listopada.

Odezwa Stronnictwa N. D.

Warszawa, 3. XI. 1916 r.

Naród polski dąży niezłomnie do osiągnięcia niepodległego bytu państwowego na zjednoczonych ziemiach polskich. Temu naczelnemu dążeniu nie może uczynić zadość tworzenie już dziś, podczas toczącej się wojny, niepodległego organizmu państwowego na nieznacznym obszarze ziem polskich, obejmującym zaledwie jedną część narodu. Taki organizm państwowy bez określonych granic, dających rękojmię trwałości i samodzielnego rozwoju narodowego, politycznego i ekonomicznego, będący w nieuchronnej zależności od państw, prowadzących wojnę na ziemiach polskich, byłby pozbawiony możliwości wszelkich funkcji istotnie niepodległego państwa.

Sprawa polska zarówno ze względu na jej znaczenie dla przyszłości Europy, jak i ze względu na stosunki prawno-polityczne na ziemiach naszych, jest kwestią międzynarodową, nie można przeto godzić się na traktowanie jej ani jako sprawy wewnętrznej któregośkolwiek z państw ościennych, ani jako zależnej od jednostronnej decyzji tych państw.

Wszelkie próby rozwiązania sprawy polskiej w dzisiejszych warunkach kryją w sobie niebezpieczeństwo sprowadzenia narodu polskiego z jedynie wskazanego stanowiska neutralności wobec mocarstw wojujących i utrudniają w przyszłości trwałe uregulowanie bytu naszego narodu przez wszystkie czynniki, od których po wojnie sprawa polska zależeć będzie.

Wobec powyższego w chwili obecnej nie widzimy słuszych powodów do zejścia z naszego dotychczasowego stanowiska politycznego.

Stronnictwo Demokratyczno Narodowe.

Stanowisko Głównego Komitetu Ratunkowego.

(Okólnik).

Do komitetów ziemi Zebranie, odbyte w Lublinie 7 listopada 1916 r. w gronie blisko 100 osób, wzywa panów do niezwłocznego rozesłania załączonego niżej protokołu wszystkim waszym komitetom powiatowym, ażeby zechciały natychmiast przez komitety gminne i miejskie (a także i same bezpośrednio) zwołać zebrania wiejskie i miejskie, przeprowadzić na nich po-

twierdzenie załączonych w protokóle wniosków, zwłaszcza drugiego, i stwierdzone podpisami uchwały nadesłać pod adresem Głównego Komitetu Ratunkowego oraz ogłosić w gazetach.

Na zebraniu, zwołanem w Lublinie dnia 7 listopada 1916 r., po przeprowadzeniu dyskusyi, która zmierzała do oceny aktu dnia 5 listopada oraz do zdania sobie sprawy z tego, jakie obowiązki wkłada na nas akt ten i jakie daje nam prawa, obecni przyjęli dwa następujące wnioski:

1. Wniosek p. prof. Mikułowskiego-Pomorskiego przyjęty 40 głosami przeciw 16, przy pewnej ilości osób, które wstrzymały się od głosowania:

Zebranie stwierdza, że dążenie do stworzenia silnego, niezależnego Państwa Polskiego jest punktem wyjścia dla stosunku jego do aktu 5 listopada 1916 r.

2. Wniosek p. Jana Steckiego, przyjęty jednomyślnie i podpisany imiennie przez obecnych na osobnym arkuszu:

Zebranie stwierdza, iż realizacya proklamowanej zasady niepodległego Państwa Polskiego odbyć się może tylko przy udziale samego społeczeństwa polskiego, a to przez prawnie wybranych jego przedstawicieli, do których należy też decyzya o kierunku polityki polskiej i zachowaniu się narodu.

Następnie zebrani upoważnili osoby, które wchodzi w skład prezydium Głównego Komitetu Ratunkowego w Lublinie, do spisania i podpisania protokołu niniejszego oraz polecili tymże osobom rozesłać wnioski do wszystkich Komitetów Ratunkowych obwodowych i gminnych w okupacyi austro-węgierskiej z wezwaniem do przedyskutowania wniosków przy jak najliczniejszym udziale osób zaproszonych, zwłaszcza z warstw ludowych wiejskich i miejskich, a po przedyskutowaniu i przyjęciu do odesłania poświadczonych podpisami uchwał do kancelaryi Głównego Komitetu Ratunkowego. Wnioski te mają być jednocześnie ogłoszone w gazetach i zakomunikowane okupacyi niemieckiej za pośrednictwem Rady Gł. Opiek. i Centralnego Tow. Rolniczego z prośbą o nadanie im takiegoż biegu, jak u nas.

Lublin, dnia 7 listopada 1916 r.

(Podpisali) *Jan Stecki, H. Potocki, Jan Kowerski.*

Uchwały wiecu C. K. N.

Zebrani w liczbie 8000 na zgromadzeniu ludowym w historycznym dniu 5 listopada wyrażają niezłomne przekonanie, że powstające państwo polskie powiększone być musi przez przyłączenie ziem litewskich, których granice oręż polski wykreśli.

Nim sejm konstytucyjny, wybrany na podstawie powszechnego, równego, tajnego i proporcjonalnego głosowania, stworzy podwaliny prawne, na których wzniesiemy gmach państwowy Niepodległej Ojczyzny, niezbędnem jest już dzisiaj powołanie armii narodowej. Armia ta stanąć musi w myśl i sposobem pożądanym przez żołnierzy polskich, co od początku wojny stanęli pod sztandarem Niepodległości, wpatrzeni w bohaterów, prowadzonych od 6 sierpnia 1914 roku przez Józefa Piłsudskiego.

Uchwały wiecu ludowego w Lublinie.

(12. XI. 1916).

I. Zgromadzeni na wiecu włościańskim w Lublinie dnia 12 listopada 1916 r. obywatele państwa polskiego witają z najwyższą radością utworzenie państwa polskiego. Przypadający na nas udział w podtrzymaniu i obronie naszego państwa bierzemy z radością na nasze barki. W walce o państwo nie poskąpimy ani ofiar, ani krwi.

II. Domagamy się natychmiastowego powołania do życia podstawowych instytucji państwa polskiego, proklamowanego przez cesarzów Austro-Węgier i Niemiec dnia 5 listopada 1916 roku.

W szczególności zaś domagamy się:

1. Powołania na tron króla polskiego, z krwi dawnych królów polskich, katolika, umiejącego po polsku, założyciela dynastii, władcy polskiego państwa, twórcy rządu polskiego i najwyższego wodza armii polskiej.

2. Zwołania Sejmu, złożonego z przedstawicieli narodu, wybranych na podstawie demokratycznej ustawy wyborczej, który to Sejm urządzi państwo polskie.

3. Armii polskiej, będącej na służbie państwa polskiego, którą powoła król polski wraz z rządem — a utrzymywać będzie państwo polskie. Podstawą armii polskiej muszą być bohaterskie Legiony polskie.

Uchwała konferencji Zagłębia Dąbrowskiego.

(12. XI. 1916).

1. Konferencya niepodległościowców Zagłębia Dąbrowskiego oświadcza,

że od chwili ogłoszenia niepodległego Państwa Polskiego — państwo to stało się dobytkiem Narodu polskiego, że naród niezwłocznie przystąpić powinien do pracy nad zabezpieczeniem tego państwa nazewnątrż, nad nadaniem mu takich granic, aby było silne politycznie i ekonomicznie, nad kształtowaniem stosunków wewnętrznych państwa.

2. Podział na dwie okupacje winien być niezwłocznie zniesiony.

3. Pierwszem wymaganiem chwili jest utworzenie tymczasowego Rządu Narodowego, opartego na porozumieniu się stronnictw niepodległościowych.

Rząd ten zawiadomi państwa sprzymierzone i wszystkie inne o swoim istnieniu; po porozumieniu się z państwami okupacyjnymi obejmie władzę na terenie Królestwa,

stworzy armię polską

i zwoła Sejm Urządzący — Konstytuante — na podstawie powszechnego, równego, tajnego i bezpośredniego głosowania.

Na czele Wydziału Wojny w Rządzie Narodowym — celem wsorzenia armii polskiej — stanie Józef Piłsudski. Jego jednego uważamy za Wodza.

Przed utworzeniem Rządu i formowaniem wojska polskiego, którego kadrami będą Legiony polskie i Polska Organizacya Wojskowa — nie będzie żadnego werbunku.

Departament Wojskowy N. K. N. niezwłocznie zawiesić winien swoją działalność.

4. Nad stanowiskiem tych nielicznych grup, znanych oddawna ze zwalczania idei niepodległościowej, które obecnie oświadczyły się przeciwko ogłoszeniu państwa polskiego, a tem samem działają w interesie moskiewskim i przeciwko sprawie polskiej — nad stanowiskiem tem konferencya z pogardą przechodzi do porządku dziennego.

5. Konferencya zobowiązuje się do spotęgowania i rozszerzenia pracy agitacyjnej i organizacyjnej w Zagłębiu, do popierenia Rady Narodowej Okręgowej Zagłębia i C. K. N. jako ośrodka żywiołów demokratyczno-niepodległościowych.

Rezolucya wiecu obywatelskiego w Sosnowcu.

(7. XI. 1916).

Wobec powstania Niepodległego Państwa Polskiego, zebrani oświadczają się za bezzwłocznem zwołaniem Sejmu, za utworzeniem Tymczasowego Rządu Narodowego, za natychmiastowem przystąpieniem do formowania Wojska Polskiego, mającego bronić narodu i państwa polskiego; zaczątkiem i kadrami tego wojska winny stać się Legiony Polskie.

Na najbliższą zaś chwilę zebranie wypowiada się za zniesieniem granicy okupacyjnej i oddaniem administracyi, sądownictwa i oświaty w ręce narodu.

Po jednogłośnie entuzyastycznem przyjęciu powyższej rezolucyi audytoryum zaakceptowało tekst depeszy gratulacyjnej do Józefa Piłsudskiego.

Uchwała obywateli Olkuskiego.

1. Zebrani na rynku olkuskim w dniu 5 listopada 1916 obywatele miasta i parafii olkuskiej w historycznej chwili ogłoszenia państwa polskiego wyrażają z tego powodu radość i żądają zwołania do Warszawy w jak najkrótszym czasie Sejmu polskiego, któryby ustanowił Rząd Narodowy i polskie władze państwowe.

2. Zebrani wyrażają cześć Legionom polskim za ich dotychczasową ofiarną walkę o Niepodległość oraz radość z przeistoczenia ich w zawiązek Wojska Polskiego, które ugruntuje i zabezpieczy byt i rozwój naszej Wolnej Ojczyzny.

Rezolucya radomska.

Zebrani na zgromadzeniu publicznem w Radomiu dnia 12 listopada uchwalają:

Uważając ogłoszenie manifestu z dnia 5 b. m. za powołanie do życia Państwa Polskiego, żądamy jak najszybszego stworzenia Rządu Polskiego o wszystkich jego funkcjach i atrybucjach, Rządu któryby wezwał Naród do czynu zbrojnego przeciw Rosyi, wyrażonego w formie Wojska Polskiego, którego podstawą są bohaterskie Legiony, oraz zwołał demokratyczne przedstawicielstwo polityczne Narodu — konstytucyjny Sejm Polski.

Rezolucya wiecu niepodległościowego w Kielcach (14. XI. 1916).

Wiec niepodległościowy w Kielcach wzywa ogół współobywateli do jaknajspiejszego realizowania postulatów niepodległego państwa polskiego przez współdziałanie w wytworzeniu rządu i armii.

Jako jedyną właściwą drogę, prowadzącą do wytworzenia Rządu Narodowego wiec uważa zwołanie do Warszawy Sejmu polskiego, wybranego w drodze równego, tajnego, powszechnego i bezpośredniego głosowania.

Rozumiejąc, że kwestya granic państwa polskiego przed ukończeniem wojny ustalona być nie może, wiec wyraża zasadę nieetykalności granic Królestwa Kongresowego, które w połączeniu z Litwą ma stanowić ośrodek niepodległego państwa polskiego.

Rezolucya wiecu obywatelskiego w Radomsku. (12. XI. 1916).

Wiec obywatelski, zwołany przez Komitet Narodowy miasta Radomska w dniu 12 listopada 1916, stojąc na gruncie budowy Państwa Polskiego, uznaje za niezbędne w chwili obecnej:

1. Utworzenie Rady Stanu, powołanej z pośród narodu, jako Rządu Tymczasowego dla:

- a) zorganizowania administracji polskiej,
- b) wypracowania konstytucyi,
- c) zwołania Sejmu polskiego na zasadach demokratycznych.

2. Powołanie przez Radę Stanu w pierwszym rządzie ministerium wojny dla zorganizowania drogą powszechnej służby wojskowej armii polskiej, której kadrami będą Legiony Polskie.

3. Powołanie na tron polski króla, który mając oparcie o silną armię i rząd polski, będzie mógł godnie bronić i reprezentować Państwo Polskie.

4. Położyć kres uprowadzaniu robotnika polskiego z Królestwa, co uniemożliwia tworzenie armii polskiej, najważniejszego czynnika naszej niepodległości, natomiast stworzenie polskiego przemysłu wojennego.

Odezwa Centralnego Komitetu Narodowego.

W sprawie armii polskiej.

Polacy!

Władze okupacyjne wydały wczoraj odezwę o wojsku polskim. Odezwa ta wywołała zaniepokojenie i różnorodne pogłoski, wobec których Centralny Komitet Narodowy, stojąc niezmiennie na swem stanowisku, stwierdza, co następuje:

Armia Narodowa jest niewątpliwem następstwem proklamowania Państwa Polskiego. Dążyć do jej utworzenia, uważać ją za swój skarb najcenniejszy musi naród polski, jeśli nie chce spaść z powrotem do poziomu niewoli.

Armię, będącą najczystszyim wyrazem woli i zapału narodu, musi powołać Rząd Polski, jedyny uprawniony szafarz krwi polskiej.

W Legionach, które od dwóch lat z górą walczą bohatersko z przemocą moskiewską, mamy nietylko gotowe kadry, ale do wód, że naród polski potrafi się zdobyć na męstwo i hartowną wolę w odpieraniu przemocy i gwałtu, w niezłomnym twórcy polskiego ruchu zbrojnego, w Józefie Piłsudskim mamy wodza, w którego ręce może naród polski złożyć miecz swój z całą ufnością.

W uprawnionej nadziei, iż powyższe postulaty spełnione zostaną, wzywamy Was, Polacy, byście się na rozkaz Rządu Polskiego stawili pod sztandary narodowe.

Centralny Komitet Narodowy.

Warszawa, 10 listopada 1916 r.

Plakat powyższy został rozlepiony w Warszawie za pozwoleniem gen.-gubernatora Beselera.

Odezwa Polskiej Organizacji Wojskowej w Królestwie.

Obywatele Polacy!

Nadszedł wreszcie czas, gdy nasze idee i marzenia za słuszne uznane być mają, zyskać musimy jedyną istotną gwarancję przyrzeczonej nam wolnej przyszłości państwowej: stworzyć musimy armię.

Nie od dziś, ani od wczoraj do czynu tego się gotujemy. Czynił to obóz wyzwoleniczy polski na wiele lat przed wojną.

Z woli i pracy Józefa Piłsudskiego odrodził się polski ruch wojskowy: Polskie organizacje strzeleckie i Polska organizacja wojskowa. Jego dziełem jest orężny czyn polski w tej wojnie, poczęty 6 sierpnia 1914 roku, a zamknięty później w kadrowych szeregach Legionów.

Celem, który on realnie ruchowi temu postawił, jest Armia polska, Rządowi polskiemu podległa.

Młodzież, która niejednokrotnie oświadczała swoją gotowość, w pierwszym rządzie powołana jest teraz do realizacji.

Zaszczyt wstąpienia, jako żołnierze polscy, czeka was obywatele. Możliwość zwycięskiej walki w imieniu Polski, dla jej istnienia i potęgi. Trud organizowania armii, godnej wielkiego narodu, armii, która zapewni Polsce pośród narodów miejsce należne.

Honor i byt ojczyzny w naszych spoczywa rękach. Muszą więc te ręce umieć władać bronią i używać jej wedle doświadczenia wojennego.

Ani dnia nie ma do stracenia. Zanim nas rozkaz pod broń powoła, przypada nam zadanie wyszkolenia w krótkim czasie podoficerów i oficerów, którzy wraz z Legionami utworzą kadry dla wojska.

Obywatele! Z łatwością znajdziecie drogę do P. O. W. Przez cały czas wojny pracuje ona nad utworzeniem takich kadr polskiej siły zbrojnej. Najściślej idzie tą drogą, którą polskiemu ruchowi zbrojnemu i polskiej szkole wojskowej wskazał komendant Piłsudski.

Kto zdolnym do broni, komu nie frazesem tylko są hasła: ojczyzna, wolność, armia, niech wstępuje do P. O. W.

Luzem chodzić nie wolno nikomu. Organizować i skupiać trzeba siły, poddać się karność i autorytetowi, uprawnionemu przez twórczy czyn i zaufanie narodu. Do szeregu — jednolitej, silnej, karnej organizacji! Dla świadomych Polaków powszechny obowiązek służby wojskowej — już teraz musi się stać moralnym nakazem.

Pod broń! Ojczyzna wzywa!

Polska Organizacja Wojskowa.

11 listopada 1916

Deklaracya Ligi Państwowości Polskiej.

Dnia 5 listopada 1916 r. Ojczyzna nasza wskrzeszona została do samodzielnego bytu państwowego. Powstała Polska z więzów niewoli i odtąd kroczyć musi, bez względu na wszelkie czekające nas może przeszkody, ku najwyższemu rozwinięciu sił narodowych, byśmy otrzymaną Wolność własną piersią i własną mocą obronić i utrwalić mogli.

Nie odrazu stanąć może Państwo Polskie w pełnym rynsztunku należnej niepodległemu mocarstwu organizacyi władz swoich narodowych. Z nazbyt głębokiej powstajemy niewoli politycznej, by natychmiast utworzone być mogły wszystkie nasze urządzenia państwowe.

Rzetelna więc miłość Ojczyzny i dobrze przemyślana polska mądrość stanu dyktują nam wskazania praktyczne, które w chwili obecnej krokami narodu kierować winny.

Na czoło wszystkich zagadnień wysuwa się troska o jak najrychlejsze utworzenie armii polskiej, która w sojuszu z armiami państw centralnych stanąć musi do obrony granic państwa polskiego przed zaborczością Rosyi.

Chcemy, by armia ta, liczna i potężna, jak najprędzej do życia powołaną być mogła. Ażeby to dążenie nasze stać się mogło rzeczywistością — musi Armia Polska powstać na rozkaz i wezwanie organu polskiej władzy narodowej. Tylko taki organ może dzisiaj skupić dokoła rzuconego przezeń hasła polskie zastępy zbrojne.

Zadanie organizacyi Wojska Polskiego o tyle jest ułatwione, iż istnieją gotowe już kadry Legionów polskich. Według powszechnego mniemania, tylko Legiony, powołane do życia na początku wojny przez samodzielną i świadomą wolę narodu, a w ciągu dwóch przeszło lat okryte chwałą bojową i tylu ofiarami krwi okupione, mogą być podwaliną polskiej armii narodowej.

Dokoła wielkiego dzieła odbudowy Państwa Polskiego i jego siły zbrojnej skupić się winny wszystkie czynniki twórcze naszego społeczeństwa. Z jakichkolwiek żywiołów patryotycznych powstanie pierwszy zawiązek Rządu Polskiego, ktokolwiek stanie na czele Armii Polskiej, winniśmy tym władzom bezwarunkowe posłuszeństwo, niezależne od wszelkich względów partyjnych czy osobistych. Chcemy swojego Rządu Polskiego i licznej a wyćwi-

czonej armii polskiej — oto wszystko. Innych warunków żadnemu prawemu Polakowi stawiać dzisiaj nie wolno.

Czekamy więc z utęsknieniem powołania do życia władz polskich i uznania Legionów jako kadrów armii polskiej.

Liga Państwowości Polskiej.

Warszawa, dnia 10 listopada 1916.

Oświadczenie L. P. P.

Wobec nowego rozporządzenia władz okupacyjnych, określającego charakter Rady Stanu i Sejmu w Królestwie Polskiem, oświadczamy co następuje:

L. P. P. uznaje i stwierdza, że treść i forma tego rozporządzenia uniemożliwiają społeczeństwu polskiemu wzięcie udziału w tak ukształtowanych instytucjach.

Rozumiemy trudności, związane z organizowaniem władz państwa polskiego w obecnym czasie przejściowym; jesteśmy wszakże przeświadczeni, że przy zobopólnych usiłowaniach, opartych na dobrej woli i wszechstronnem porozumieniu wzajemnem, mogą już teraz być tworzone polskie organy państwowe, czyniące zadość zarówno wymaganiom militarnym i politycznym mocarstw centralnych, jak i uprawnionym dążeniom powołanego do niepodległego bytu narodu polskiego.

Naczelnem i najlepszem rozstrzygnięciem obecnych zawitych zagadnień państwowo-twórczych byłoby jak najszybsze powołanie członka popularnej u nas, katolickiej dynastji panującej na regenta Polski. Regent taki, jako symbol państwa polskiego i źródło polskiej władzy państwowej, zyska powszechne zaufanie i posłuch w naszym społeczeństwie.

Żadne pólśrodki nie doprowadzą do celu i będą tylko nadal wywoływać nieporozumienia i ogólny zamęt.

Warszawa, 13 listopada 1916.

Deklaracya stronnictw okupacyi austriackiej.

(„Głos Lubelski“ z dnia 24 listopada).

Rozumiejąc akt z dnia 5 listopada b. r. jako wyraz zgody obu rządów okupacyjnych na zrealizowanie postawionego przez naród polski postulatu niepodległości i stwierdzając, że dla podjęcia zadań i obowiązków oraz sprostania trudnościom, które stają przed

nami, obejść się nie możemy bez prawnie obranego przedstawicielstwa i należyce upoważnionego rządu, uważamy dziś już, a to zwłaszcza wobec okoliczności zewnętrznych, za potrzebne określić postulaty nasze, jak następuje:

1) Sejm, powołany drogą wyborów powszechnych przez ludność całego Królestwa Polskiego, posiadający całkowitą kompetencję ustawodawczą z prawem inicjatywy oraz zapewnioną wolnością obrad i decyzji, reprezentuje interesy i wyraża wolę społeczeństwa polskiego na terytoriach, zajętych Rosji w tej wojnie przez państwa centralne.

2) Rada Stanu, przez Sejm do życia powołana, jest jego organem dyplomatycznym i wykonawczym, przed Sejmem odpowiedzialnym, a zarazem do chwili ostatecznego zorganizowania państwa i utworzenia najwyższej władzy państwowej jedyną zwierzchnością kierowniczą powstających stopniowo władz i urzędów.

3) Prowizoryczna Rada Stanu, mająca być powołana w najbliższym czasie, mieć winna za pierwsze zadanie zwołanie Sejmu w myśl powyższych zasad.

4) Sejm i rząd, nieodpowiadający zasadom powyższym, nie mogłyby być uznane za prawne przedstawicielstwo i własną organizację państwową narodu.

5) Nieuniknione w dobie przejściowej uzależnienie czasowe kraju od mocarstw centralnych winno nie przekraczać granic, określonych koniecznościami wojennymi, w żadnym razie nie może mieć charakteru podporządkowania jednemu tylko mocarstwu.

Za Klub polski: Jan Stecki, Stanisław Śliwiński, Bolesław Sekutowicz.

Za Wydział narodowy: Dr Paweł Jankowski, Jerzy Mączewski, Przemysław Podgórski.

* * *

W związku z powyższą deklaracją oświadczają dodatkowo: Daniel Śliwicki, Maryan Kunicki, Bronisław Gołemberski, Wiktor Turczynowicz:

W myśl decyzji lubelskiego wydziału Ligi polskiej państwowości z dnia 23 b. m. podpisani ogłaszają imieniem wydziału akces do powziętych uchwał Klubu polskiego i Wydziału narodowego w Lublinie, przypuszczając, że uchwały te, poparte przez analogiczne organizacje i instytucje naszego kraju, w ten sposób wyrażać będą wolę całego społeczeństwa polskiego.

IV. Głosy innych dzielnic polskich.

Uchwała Polskiego Komitetu Organizacyjnego w Wilnie,

przesłana na ręce p. Brudzińskiego dla delegacji berlińsko-wiedeńskiej, w celu przedłożenia jej kanclerzowi Rzeszy, jako wyraz opinii polskiej na Litwie.

Polski Komitet Organizacyjny w Wilnie, stwierdzając, że dążenie do wspólnej państwowości z Polską jest postulatem politycznym, jednoczącym wszystkich Polaków, kraj nasz zamieszkujących, jak o tem świadczą jednogłośnie rezolucye odbytych w dniach ostatnich wieców, oraz (stwierdzona) opinia polska całego kraju; uznając:

że w ramach wspólnej z Polską państwowości kraj ten będzie mógł w zupełności zachować odpowiadającą jego warunkom odrębność;

że jedynie w tych ramach będą mogły znaleźć całkowite zaspokojenie kulturalne i narodowe dążenia wszystkich jego narodowości, że w tych ramach również znajdą uwzględnienie wszystkie jego gospodarcze potrzeby;

że wobec powyższego oddzielenie nas od Polski kordonem granicznym byłoby dla nas nie dającym się naprawić nieszczęściem i niesprawiedliwością, przeciw której musimy jak najgoręcej protestować; oświadczając,

że dla Polaków Litwy i Rusi Białej możliwem do przyjęcia będzie tylko takie rozstrzygnięcie losu naszego kraju, które nam zapewni jedność państwową z Polską, wszelkie zaś inne pozostawi w sercach naszych wiecznie jęczącą się ranę i będzie przyczyną fermentu, uniemożliwiającego normalny rozwój zarówno tego kraju, jak i sąsiednich.

Wilno, 2. XI. 1916.

Uchwały zgromadzenia, odbytego w Wilnie dnia 8 listopada.

1. W stosunku do aktu ogłoszenia niepodległości Polski uważamy, że jest on aktem doniosłości ogromnej, czyniącym ze sprawy

polskiej już nie kwestyę wewnętrzną któregoś z państw zaborczych, lecz sprawę europejską, i że bez względu na przekonania społeczne i polityczne akt ten może i musi być przyjęty przez całe społeczeństwo polskie, jako osobna wartość narodowa i polityczna, będąca pierwszym etapem w drodze do odbudowania Polski w możliwie najdalej idących granicach historycznych.

W poczuciu jedności swojej z Królestwem uważamy, że akt ogłoszenia Polski niepodległej powinien pociągnąć za sobą zmianę dotychczasowego kursu polityki niemieckiej w stosunku do Polaków na Litwie, mianowicie przywrócenie praw obywatelstwa językowi polskiemu w administracji, sądownictwie i szkolnictwie, wznowienie pozamykanych instytucji polskich i niestawianie przeszkód ku powołaniu nowych, powołanie do życia samorządu miejskiego i ziemskiego i zniesienie ograniczeń, krępujących komunikowanie się i wogóle wszelkie stosunki z Królestwem Polskiem.

Żądania powyższe powinny być wniesione przez Komitet Polski do władz niemieckich.

2. W sprawie ogłoszonej przez władze okupacyjne branki do batalionów robotniczych zebrani powzięli jednogłośnie rezolucję o charakterze negatywnym.

3. Wobec braku w Wilnie oficjalnej reprezentacji polskiej, która mogłaby interesy narodowe przedstawiać, z drugiej zaś strony wobec konieczności niezbędnej wysuwania i obrony tych interesów, uważamy za nieodzowne ujawnienie się wobec władz niemieckich Komitetu Polskiego, jako polskiej reprezentacji narodowej w Wilnie.

Rezolucja N. K. N.,

przyjęta na uroczystem posiedzeniu dnia 13 listopada.

Naczelny Komitet Narodowy składa z głębi duszy płynące, radością i szczęściem przejęte życzenia rodakom z Królestwa Polskiego, wolnego i niepodległego.

Oczekując urzeczywistnienia się państwa, króla i rządu, sejmu i wojska, N. K. N. z ufnością patrzy na działalność rodaków z Królestwa, tworzącą państwo. Gotów do wszelkiej pomocy i poparcia, przyjmie każde wezwanie i każdą w tym względzie wskazówkę.

Powołany do organizacji politycznej, gospodarczej i wojskowej Legionów Polskich, N. K. N. uzna swe dzieło za skończone, gdy Legiony Polskie wejdą w całości w skład i staną się pod-

stawą wojska polskiego, jako istoty państwa polskiego, czynnego i funkcjonującego. Razem z Legionami Polskimi, które o Państwo Polskie walczyły, chwilę tę uważać będzie N. K. N. za tryumf o prawa swoje bez wytchnienia walczącego, wołającego o sprawiedliwość narodu polskiego. Pragniemy i życzymy Rodakom z Królestwa, aby chwila ta nadeszła jak najprędzej.

W ich rozumie, miłości Ojczyzny, poczuciu potrzeby solidarności leży to przyspieszenie. Mamy silną, faktami uzasadnioną wiarę, że chwila tego tryumfu i jego szczęścia jest blisko.

Legiony Polskie są polskim czynem wojennym. Legiony Polskie są dowodem niegasnącego nigdy dążenia Narodu Polskiego do Niepodległości, są jednak zarazem ogniskiem, z którego wzbija się w górę, idzie na całą Polskę i opanowuje wszystkich Polaków — Idea Narodowa — za wypełnienie tych zadań, składamy im cześć i hołd.

Deklaracya Polaków zaboru pruskiego,

odczytana przez posła Styczyńskiego na posiedzeniu sejmu pruskiego dnia 20 listopada.

Imieniem Polaków składam następujące oświadczenie: W pełni jesteśmy świadomi znaczenia historycznego chwili i w pełnej mierze czujemy ciężar naszej odpowiedzialności na długą przyszłość, a rozstrzyga się nie tylko los narodu polskiego, ale także stosunek narodu polskiego do narodu niemieckiego. Byłoby naszym życzeniem, byśmy wszędzie znaleźli tę świadomość i uczucie tej odpowiedzialności. Możeby wówczas nie był postawiony wniosek *)

*) Mowa o następującym wniosku konserwatystów, wolno-konserwatystów i narodowych liberałów, zgłoszonym dnia 17 listopada:

Sejm zechce uchwalić: „Proklamacya samodzielnego Królestwa Polskiego za zgodą i odpowiedzialnością królewskiego rządu pruskiego, bez dania sejmowi wyrażenia zdania, oznacza krok, który narusza najżywotniejsze interesa życiowe państwa pruskiego. Sejm wyraża skutek tego silne oczekiwanie, że przy ostatecznem uregulowaniu stosunków nowego państwa, które swe kulturalne i narodowe stosunki swobodnie będzie normowało, stworzone zostanie trwałe, skuteczne wojskowe, gospodarcze i ogólnopolityczne zabezpieczenie Niemiec w Królestwie Polskiem. Sejm zastrzega sobie zajęcie w miarę dalszego rozwoju stosunków stanowiska wobec wszystkich kroków politycznych, dotyczących interesów pruskich poddanych, mówiących po polsku, ale już dzisiaj oznacza za niemożliwe wszelkie uregulowanie wewnętrzno-politycznych stosunków w marchii wschodniej niemieckiej, któreby mogło w jakikolwiek sposób na szwank narazić charakter niemiecki łączonych nierozdzielnie z państwem pruskiem i dla bytu i stanowiska mocarstwowego Prus i Niemiec nieodzownych prowincyi wschodnich“.

taki, jak obecnie. W każdym razie odrzucamy odpowiedzialność za następstwa dyskusji nad tym wnioskiem.

Mimo przeszło stuletniego rozdziału w państwowo różne części składowe, naród polski nigdy nie stracił uczucia wspólności narodowej i prowadził ciężką walkę o wolność narodową. Ciągłe naruszanie prawa ludu do wolności narodowej były naszym przekonaniem jednym z zasadniczych powodów obecnej wojny światowej. Żywimy jednakże nadzieję, że obficie przelewana w obecnej wojnie krew nie popłynęła nadaremnie, jeżeli narody Europy wszędzie dojdą do przekonania, że wolność innych ludów nie sprzeciwia się interesom żywotnym własnego narodu.

Uznanie międzynarodowego znaczenia sprawy polskiej jest krokiem naprzód na drodze do jej ostatecznego rozwiązania, której konieczność obecnie sobie ogólnie uświadomiono. Ta konieczność uzasadnioną jest nie przykazaniem sprawiedliwości wobec narodu polskiego, lecz interesem międzynarodowym, jako ogólna gwarancja pokoju. Manifest Jego cesarskiej Mości cesarza Niemiec i Jego cesarskiej Mości cesarza Austrii przepelnia nas zadośćuczynieniem, ponieważ powstał z świadomości tej konieczności i w zasadzie uznaje prawa narodu polskiego do utworzenia samodzielnego państwa.

Jednakże wniosek ten potwierdza podniesione z wielu stron wątpliwości i obawy, że tylko część narodu polskiego wejdzie w posiadanie wolności narodowej i że nawet u tej części wolność będzie tylko nominalna. Wedle woli wnioskodawców, tworzących większość tej Izby, mają być tworzącemu się państwu polskiemu niebawem nałożone tak liczne więzy na polu wojskowym, gospodarczym i ogólno-politycznym, że jego wolność i samodzielnosc będzie tylko pozorną. Zresztą dalsza część stojącego pod obradami wniosku udowadnia, że wnioskodawcy bezpośrednio odrzucają porozumienie między niemieckim i polskim narodem. Jeżeli wnioskodawcy mówią o Prusakach, mówiących po polsku, zamiast o Polakach w Prusiech, to tem samem odmawiają nam naszej odrębności narodowej, a to w obecnej chwili musimy uważać jako prowokację. Jeżeli dalej wnioskodawcy już dzisiaj oświadczają, że nie jest możliwem żadne uregulowanie stosunków wewnętrzno-politycznych, które mogłoby naruszyć w jakikolwiek sposób charakter niemiecki wschodnich prowincji Prus, to doświadczenia dziesiątek lat dostatecznie nas nauczyły, co to znaczy. Koniecznością ochrony rzekomo niemieckiego charakteru naszych

ojczystych okolic uzasadniono wyparcie języka polskiego z urzędu, szkół i życia publicznego, a przeszło miliard marek z wspólnych pieniędzy państwowych użyto na trwałe wypieranie polskiej ludności z kraju; by chronić rzekomo niemiecki charakter części naszego kraju, nie dopuszczano Polaków do osiedlania się na własnym gruncie i nie zawahano się nawet wypędzić ich z własnej ziemi przez wywłaszczenie.

Wobec tych niedwuznacznych tendencji wniosku zakładamy przeciw wnioskowi uroczysty protest. Zresztą stawiamy wniosek, by nad wnioskiem tym odbyło się imienne głosowanie.

V. Głosy emigrantów polskich.

Oświadczenie Harusewicza w Dumie rosyjskiej.

W chwili, kiedy wojna jest w pełnym toku, mocarstwa niemieckie mają odwagę z góry przesądzić los nie tylko Polski, ale także całej Europy środkowej. Utworzone przez Niemców Królestwo Polskie pod wielu względami będzie zawisłem od mocarstw niemieckich. Naród polski nie zgadza się na to niemieckie rozwiązanie kwestyi, sprzeciwiające się jego wszystkim dążeniom. Założmy silny protest przeciw temu. Niemcem był ten, który propagował rozdział Polski. Niemcem jest ten, który dąży do przeszkodzenia historycznej konieczności jedności polskiej. Następstwa postępowania niemieckiego mają w sobie niebezpieczeństwo zniekształcenia rzeczywistej wolności narodu polskiego. Przy tym sposobie działania widocznie idzie o wywołanie sporu między Polakami a Rosyą i jej sprzymierzeńcami, aby w oczach świata cywilizowanego usprawiedliwić oburzającą rekrutację. Jesteśmy pewni — zakończył Harusewicz — że w tej tragicznej sytuacji naród polski nie zostanie opuszczony i że kwestya polska będzie w swej całości rozwiązana.

Oświadczenie Szebeki w rosyjskiej Radzie państwa.

Krwawe ręce dziedzicznego wroga Polski dały Polsce obecnie fałszywą niezawisłość. Lecz naród polski nie da się taką niegodną grą w błąd wprowadzić. Kwestya polska rozwiązana będzie przez Rosyę i jej sojuszników.

Uchwały Polaków w Rapperswilu. (12. XI. 1916).

Polacy, zgromadzeni w zamku polskiego Muzeum Narodowego z okazji ogłoszenia niepodległości Polski, stwierdzają wielkie

znaczenie tego aktu i świadomi są, że dokonał się wybitny krok ku rozwiązaniu kwestyi polskiej. Wyrażają nadzieję, że nasi bracia w Polsce otrzymają wolność polityczną i narodową. Niech żyje niepodległe państwo polskie, polski rząd i polska armia!

Protest Dmowskiego i towarzyszy.

Dnia 5 listopada ogłosiły władze okupacyjne w Królestwie Polskiem proklamacyę, w której zapowiedziano rozstrzygnięcie losów Polski zapomocą umowy pomiędzy cesarzem niemieckim a cesarzem Austrii.

Jakkolwiek ta proklamacya zapowiada utworzenie Królestwa Polskiego, uważają podpisani za granicą bawiący Polacy wszystkich części Polski za stosowne zarówno w swoim imieniu, jak i w imieniu tych swoich rodaków, którzy nie posiadają możności swobodnego wypowiedzenia się, oświadczyć, co następuje:

Naród polski jest jednolitym i niepodzielnym. Jego dążenie do własnego państwa obejmuje wszystkie trzy części Polski i bez zjednoczenia ich nie może być zadowolonym. Tego zjednoczenia oczekują Polacy w pierwszej linii od obecnej wojny, od tej wojny, która postawiła hasło wolności i niepodległości ludów.

Zapowiedź utworzenia państwa wyłącznie z okupowanego terytorium, a więc wyłącznie z jednej części Polski, nie tylko nie zadawała tych dążeń, lecz na nowo potwierdza fakt podziału. Z chwilą, gdy Niemcy i Austro-Węgry rozdrabniają siły narodu polskiego, skazują to przyszłe państwo polskie na bezsilę i czynią je narzędziem swojej polityki.

Nie podając dokładnych zobowiązań co do zasadniczych warunków istnienia przyszłego państwa, którego zależność od siebie jednak akcentują, żądają Niemcy i Austro-Węgry od Polaków wystawienia armii. Ta armia ma być jako siła pomocnicza obcych wojsk, podporządkowana obcym celom, ma walczyć za obcą, nie za własną sprawę. Pomimo wszystkich pozorów, które mają przyśłonić ten fakt, jego cel pozostaje jasnym: obejść prawo międzynarodowe.

W tych wojskowych zamierzeniach Niemiec i Austro-Węgier widzimy dla narodu polskiego wywołanie nowego nieszczęścia, w ich politycznym czynie nowe potwierdzenie rozbiorów Polski.

Podpisy: Roman Dmowski, Kazimierz Maryan Dzierżykraj Morawski, Stanisław Filasiewicz, Wacław Gąsiorowski, Hipolit

Korwin-Milewski, Jan Jordan-Rozwadowski, Józef kniaź z Kozielska Puzyna, Zygmunt Laskowski, Jan Modzelewski, Stefan Natanson, Jan Perłowski, Erazm Piltz, Andrzej hr. Zyberg-Plater, Konstanty hr. Broel-Plater, Jan Rosen, Maryan Seyda, Leszek Tarnawa-Malczewski, Gustaw bar. Taube, Kazimierz Woźnicki, Maurycy hr. Zamoyski.

SPIS RZECZY.

	Str.
Od wydawnictwa	3
I. Akty urzędowe państw centralnych.	
Deklaracya delegacyi polskiej, złożona 28 października w Berlinie a 30 października w Wiedniu	5
Odpowiedź kanclerza Rzeszy Bethmanna-Hollwega	7
Odpowiedź austro-węgierskiego ministra spraw zagranicznych bar. Burlana	8
Proklamacye	8
Dekret cesarski w sprawie wyodrębnienia Galicyi	10
Przemówienie prezesa Rady mjejskiej Warszawy, rektora dra Józefa Brudzińskiego	11
Przemówienie wiceprezesa Głównego Komitetu Ratunkowego w Lublinie, b. posła do Dumy, Jana Steckiego	11
Odpowiedź Generał-Gubernatora v. Beselera na Zamku warszawskim dnia 5 listopada	12
Przemówienie Generał-Gubernatora Kuka w Lublinie dnia 5 listopada	12
Do ludności generalnych gubernatorstw Lubelskiego i Warszawskiego	12
W sprawie wstępowania do wojska polskiego	13
Rada Stanu i Sejm Królestwa Polskiego	17
II. Protesty rządów koalicyi.	
Protest rządu rosyjskiego	22
Protest rządu francuskiego i angielskiego	23
Protest rządu włoskiego	23
III. Opinia Królestwa Polskiego.	
Odezwa Centralnego Komitetu Narodowego	25
Odezwa Ligi Państwowości Polskiej	26
Odezwa Klubu Państwowców Polskich	27
Deklaracya Stronnictwa Pracy Narodowej	28
Odezwa Polskiego Stronnictwa Ludowego	29
Odezwa P. S. L. z okupacyi austriackiej	30
Manifest Polskiej Partyi Socyalistycznej (P. P. S.) do ludu pracującego w mieście i na wsi	30
Deklaracya Stronnictwa Polityki Realnej	32
Odezwa Stronnictwa N. D.	33
Stanowisko Głównego Komitetu Ratunkowego	33
Uchwały wiecu C. K. N.	35
Uchwały wiecu ludowego w Lublinie	35
Uchwała konferencyi Zagłębia Dąbrowskiego	36
Rezolucya wiecu obywatelskiego w Sosnowcu	37

	Str.
Uchwała obywateli Olkuskiego	37
Rezolucya radomska	37
Rezolucya wiecu niepodległościowego w Kielcach	38
Rezolucya wiecu obywatelskiego w Radomsku	38
Odezwa Centralnego Komitetu Narodowego	39
Odezwa Polskiej Organizacji Wojskowej w Królestwie	39
Deklaracya Ligi Państwowości Polskiej	41
Oświadczenie L. P. P.	42
Deklaracya stronnictw okupacyi austriackiej	42

IV. Głosy innych dzielnic polskich.

Uchwała Polskiego Komitetu Organizacyjnego w Wilnie	44
Uchwały zgromadzenia, odbytego w Wilnie	44
Rezolucya N. K. N.	45
Deklaracya Polaków zaboru pruskiego	46

V. Głosy emigrantów polskich.

Oświadczenie Harusewicza w Dumie rosyjskiej	49
Oświadczenie Szebeki w rosyjskiej Radzie państwa	49
Uchwały Polaków w Rapperswilu	49
Protest Dmowskiego i towarzyszy	50

